

STARY BURMISTRZ DOBREJ POLEMIZUJE str. 11

JAK POWIAT

Łobez

Resko

Dobra

Węgorzyno

Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 19 (227) Rok V 9.05.2006r. Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1643-5761

Zebrania Grup Członkowskich

GORĄCY MAJ W „JUTRZENKA”



(POWIAT) Jeszcze się nie zaczęły, a już budzą emocje. Mowa o zebraniach Grup Członkowskich w Spółdzielni Mieszkaniowej „Jutrzenka”.

Pierwsze emocje wzbudził termin wywieszenia ogłoszenia, w którym zarząd poinformował o możliwości składania propozycji do porządku obrad, mających odbyć się w drugiej połowie maja. Wielu spółdzielców oczeki-

wało na tę informację, gdyż chcieli wnieść swoje propozycje tematów. W zwyczajowo przyjętym postępowaniu można je wносить tuż przed obradami, a nawet po ich otwarciu, jeszcze przed zamknięciem listy tematów.

Spółdzielnia „Jutrzenka” od lat była na bakier z dobrymi obyczajami i prostymi rozwiązaniami i kierunku nie zmieniła. Jej Rada Nadzorcza zamiast

na upraszczaniu procedur całą energię skupia na jej komplikowaniu, by utrudnić życie spółdzielcom. Tak też stało się i w tym przypadku. Rada uchwaliła w marcu nowy regulamin, w którym zapisała, że propozycje do porządku obrad grup członkowskich można zgłaszać pod warunkiem zebrania pod nimi podpisów 10 procent liczby członków danej grupy. *Str. 2 oraz str. 6 - 7*

Efekt przeprowadzonej kontroli

Urząd wypowiedział umowę Administratorowi

(ŁOBEZ) Po przygotowanym przez Komisję Rewizyjną rady miejskiej w Łobzie raporcie na temat kosztów zawartej umowy z firmą „Administrator” na zarządzanie lokalami komunalnym burmistrz wypowiedział tej firmie umowę.

O wypowiedzenie umowy wnioskowali w przygotowanym protokole radni Komisji Rewizyjnej. Po przeprowadzonej kontroli doszli do wniosku, że cena za zarządzanie lokalami mieszkalnymi i użytkowymi jest zbyt wysoka, a gmina przygotowując przetarg nie skalkulowała stawek. Przetarg odbył

się w ubiegłym roku. Zdaniem Komisji rażąco odbiegają one od stawek stosowanych na rynku.

Jak nam powiedział wiceburmistrz Ryszard Sola – wypowiedzenie umowy wręczono firmie pod koniec kwietnia. Zgodnie z wcześniejszą zawartą umową obowiązuje 6-miesięczny okres

wypowiedzenia. Licząc od 1 maja termin minie z końcem października br. W tym czasie urząd ma zdecydować, co dalej z zarządzaniem lokalami. Były pomysły, by z powrotem zarządzeniem zajął się urząd, ale jest tu pewna przeszkoda.

- Nadal obowiązuje uchwała rady miejskiej, która mówi o prywatyzacji tych usług. Do przetargu mogą więc stać tylko firmy. - mówi wiceburmistrz. - Mamy pół roku na wypracowanie najlepszego rozwiązania. W tej sprawie będziemy radzić się radnych. - dodaje.

Jeżeli radni zdecydują o powrocie tych usług pod dach urzędu, będą musieli uchylić obowiązującą uchwałę. Jeżeli nie, to za kilka miesięcy można spodziewać się przetargu. **KAR**

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
W PONIEDZIAŁKI OD 15.00

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

WYROBY HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY **Transport**
- KSZTAŁTOWNIKI itp. **do klienta**

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

Dziecko wbiegło pod samochód

(RADOWO MAŁE) Wczoraj na drodze przelotowej przez Radowo Małe doszło do wypadku. Dziecko uderzył samochód.

Jak wynika z ustaleń policji, 4-letni Marcel K. bawił się na sąsiednim podwórku. Za chwilę miał iść z ojcem na spacer. W pewnym momencie wybiegł na jezdnię, wprost przed nadjeżdżającego Fiata 126p. Kierowca zahamował i skręcił, ale nie udało mu się uniknąć zderzenia z chłopcem. Natychmiast udzielono mu pomocy. Chłopczyk był potłuczony, ale nie miał widocznych złamań i urazów. Lekarzowi trudno było określić stan obrażeń wewnętrznych, więc skierował dziecko na badania do szpitala. Zabrał go do Szczecina śmigłowiec. Kierowca był trzeźwy. **KAR**



Dla wielu młodych osób ostatnie dni to czas pierwszego poważnego egzaminu, który może zaważyć na ich życiu. Zapytaliśmy tegorocznych maturzystów co sądzą o świeżo napisanych egzaminach i jakie są ich plany na przyszłość.



Paweł Bas

- Maturę z języka angielskiego mogę uznać za udaną. Natomiast z językiem polskim poszło mi już gorzej, z powodu niedokładnego zapoznania się z pytaniem. Po maturze planuję studiować ekonomię w Szczecinie.



Piotr Słonina

- Myślę, że maturę mogę uznać za udaną. Nic nie sprawiło mi szczególnej trudności, tak że mogę być dobrej myśli.



Paweł Żuk

- Tematyka nie była zbyt trudna, ale nieznamość lektur szkodzi. Wybrałem jednak również część rozszerzoną i nie wydaje mi się ona trudniejsza. Po maturze chcę rozpocząć naukę w studium leśniczym, a po zdobyciu zawodu, być może również studia w tym kierunku.

Pani Beata potrzebuje pomocy



(RESKO) Po ukazaniu się na łamach „Tygodnika” informacji dotyczącej mieszkań socjalnych w gminie Resko, zadzwoniła do nas jedna z czytelniczek, którą poruszony na sesji problem żywo dotyczy.

Pani Beata Antonik jest osobą młodą, w tych dniach zdaje maturę. Jednak już mocno doświadczoną przez los. Sporo lat temu zmarła jej mama i wychowywali ją starsi bracia. Mieszkali w dwupokojowym mieszkaniu. Minęły lata, dorośli i zaczęło być ciasno. Każdy myśli o założeniu rodziny, ułożeniu sobie samodzielnie życia. Także pani Beata. Podjęła nawet decyzję o wynajęciu pokoju, by nie przeszkadzać dwóm dorosłym mężczyznom.

- Jak jeden wraca po nocy z pracy i chce spać, to jak mam się uczyć. Oni mają swoje życie prywatne, i ja też, i tego nie da się poukładać tak, by nie było konfliktów. - mówi.

Mogłaby nadal wynajmować jakieś lokum, ale to kosztuje dużo więcej, niż mieszkanie komunalne. A ona po zdaniu matury chce uczyć się dalej. Nie starczy jej na opłacanie mieszkania i szkoły jednocześnie. Dlatego złożyła podanie do urzędu o przydział mieszkania komunalnego. Komisja Mieszkaniowa wskazała jej takie przy ul. Jedności Narodowej 23. Na strychu. Wzięła w ciemno zobowiązując się wykonać remont we własnym zakresie. Jednak to co tam zastała przerosło jej siły.

Okazało się, że mieszkanie jest tak zdewastowane, że potrzebny jest tam remont kapitalny, a nie kosmetyka. Trzeba

wymienić instalację elektryczną, założyć wodną, grzewczą, wymienić okna i drzwi, wszystko tynkować i ocieplać. Po prostu nie ma tam wody, sanitariatu, niczego. Gole ściany i to sypiące się. Jej marzenie o samodzielnym życiu przysło jak bańka mydlana.

Napisała o tym wszystkim do urzędu. W odpowiedzi otrzymała pismo, że wcześniej przecież wyraziła zgodę: „Rozmowa dotyczyła przydziału Pani tego lokalu tylko dlatego, że zobowiązała się Pani do wykonania tegoż remontu we własnym zakresie i na własny koszt.” Jednak zobowiązała się nie widząc wcześniej tego miejsca. Nie myślała, że można komuś lokal w takim stanie przydzielić i jeszcze nazywać go mieszkaniem komunalnym.

Teraz zamiast skupić się na egzaminach maturalnych rozmyśla, jak wybrnąć z tej sytuacji.

- Boję się, że jak teraz zrezygnuję z tego lokalu, to później długo albo wcale nie dostanę następnego. - obawia się pani Beata. Miała potwierdzić odbiór lokalu, ale omija urząd z daleka. Nie wie co zrobić.

- Pani Antonik otrzymała lokal, który miała wyremontować i żeby nie płacić w tym czasie czynszu nie dostała przydziału. Nie skreśliły jej z listy, jeżeli zrezygnuje z tego lokalu. - zapewnia mnie pani Kamila Jaworska - podinspektor ds. gospodarki mieszkaniowej w urzędzie miejskim. - Nie było nikogo, kogo byśmy skreśliли. - mówi.

O dziwo, okazuje się, że na przydział mieszkań komunalnych w Resku czekają tylko trzy osoby. Trochę więcej na mieszka-

nia socjalne – ponad 20, ale te są tańsze w czynszu. Jednak i tak trudno jest je uzyskać.

- Zazwyczaj mieszkanie się zwalnia, jak ktoś umrze. - mówi pani Jaworska.

Czy to oznacza, że pani Beata po rezygnacji na następny przydział będzie musiała czekać rok lub dwa? Jeżeli miała by mieszkanie, zaoszczędziła by na studia, które chce rozpocząć od października. Myśli o pracy. Na razie żyje z renty po mamie. Ale w październiku stanie przed trudnym wyborem o dalszej nauce. Także o dalszym życiu i rodzinie. Wierzy w słowa mówione i pisane w gazetach. A te zapewniają o trosce o obywateli. Warto zadbać, by tej wiary nie straciła.

Kazimierz Rynkiewicz

Zaproszenie

Heimatgemeinschaft der Labeser zaprasza społeczność łobeską w dniu 27 maja o godz. 9.30 na wspólne nabożeństwo na cmentarzu w Łobzie.

tygodnik łobeski Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532).

Współpraca: Grzegorz Paciorek Sylwia Maczan, Marcin Horbacz.

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”.

Skład: Bartłomiej Rynkiewicz
DRUK: WPPP - Łobez;

Zebrań Grup Członkowskich

GORĄCY MAJ W „JUTRZENIE”

Pierwsze ogłoszenie pojawiło się 28 kwietnia, w piątek. Zainteresowani powinni więc zebrać podpisy do 8 maja, czyli na 7 dni przed datą pierwszego spotkania, które wyznaczono na 15 maja, i dostarczyć do biura spółdzielni. Okazało się, że 29 kwietnia zaczynał się długi weekend i trwał 5 dni, gdyż 2 maja, w wtorek biuro spółdzielni było zamknięte. Zainteresowanym pozostawały 2 dni po weekendzie na zebranie i dostarczenie podpisów.

Prezes zarządu Jolanta Wasielewska twierdzi, że to przypadek, bo i tak powiesiła wcześniej, bo normalnie mogłaby wywiesić 1 maja.

Ci zainteresowani, którzy musieli poświęcić wolne dni na zbieranie podpisów uważają, że zarówno przepis o podpisach

jak i termin zostały wyznaczone złośliwie, by utrudnić im życie. Gdy inni wypoczywali, w tym władze spółdzielni, oni musieli zbierać podpisy, by móc wnieść swoje propozycje do porządku obrad.

- W tej spółdzielni nic nie dzieje się przypadkowo. Takimi metodami Rada Nadzorcza walczyła i walczy nadal o utrzymanie stolków. - twierdzi jeden ze spółdzielców.

Inny podstęp upatruje w przeniesieniu ulic do innych okręgów członkowskich.

- Co się zmieniło, że teraz członków z ulicy Ogrodowej przenosi się do grupy członkowskiej na osiedlu Orzeszkowej? - pyta.

Jak widać wątpliwości jest sporo i jak do tej pory zamiast je minimalizować, władze spółdzielni raczej je pogłębiają. KAR

Pożegnano uczniów L.O.

Reskie i łobeskie prymusy

(RESKO) Co prawda zakończenie roku szkolnego licealiści mieli dwa tygodnie temu, ale warto wrócić do niego, by odnotować nazwiska prymusów. Może w przyszłości będą rozślawiać nasz powiat.

RESKO

Tutaj szkołę ukończyło 65 licealistów; dwóch klas ogólnych i profilowanej. Najlepsi trzecioklasiści zostali docenieni kopertami z zawartością. Były to jednorazowe stypendia przyznane przez starostę łobeskiego. W tym roku otrzymało je pięcioro uczniów, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w nauce, ze średnią 5.0 i wyżej. Byli to: Monika Podemska, Monika Szarafiń (mamy przyjemność drukować jej pracę historyczną, jaką przygotował na konkurs IPN), Wojtek Święcicki i Karol Tarniowy. Za osiągnięcia sportowe uhonorowana została drużyna siatkarek prowadzona przez pana Jana Michalczyzyna.

Swoją prywatną nagrodę po raz siódmy już wręczyła pani Maria Sękowska, dla uczennicy mającej osiągnięcia w biologii. Otrzymała ją Ania Wawrzyniak.

LOBEZ

W łobeskim Zespole Szkół lekcje pożegnało 152 uczniów klas trzecich. Tutaj średnią ocen 5.0 i wyżej przekroczyło troje z nich: Łukasz Zdanowicz, Agnieszka Piepiora i Paweł Michaluk. Wyróżniono jednak także tych z niższymi średnimi, ale przecież równie imponującymi 4.9 i 4.8: Natalię Bronę, Justynę Grezel, Kamila Gardziołę, Ewelinę Barszcz, Joannę Pykało.

Nagrodzono kilku uczniów za aktywność, wolontariuszy, sportowców. KAR

Wyrwał deskę z ławki i naparzał

Tablice jak płachta na byki



(LOBEZ) Tablice ogłoszeniowe koło urzędu miejskiego z niewiadomych względów stanowią przedmiot dzikich ataków wandalów. Może przypominają płachtę na byki, bo są ciągle atakowane i niszczone.

Do takiego zniszczenia doszło o północy z soboty na niedzielę. Bogumił

L. będąc w stanie nietrzeźwym wybił szybę w jednej z tablic oraz trzy plexy w innych, a dwie plexy, widocznie nie mogąc ich rozbić, wypchnął z ram. Orzędem jakim posłużył się pijany wandal okazała się wyrwana z ławki deska. Zatrzymany przez policję sprawca, był już wcześniej notowany na policji. (r)

Są toalety miejskie



(LOBEZ) Długo oczekiwane toalety miejskie wreszcie się pojawiły. Na razie mieszkańcy mogą z nich korzystać bezpłatnie.

Jedna toaleta zlokalizowana jest przy ul. Browarnej, druga na cmentarzu. Jak nam powiedział wiceburmistrz Ryszard Sola, jeszcze nie rozstrzygnięto, czy będą one płatne. Na razie więc mieszkańcy mogą korzystać z nich bezpłatnie. KAR

Podziękowanie

Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża składa serdeczne podziękowania mieszkańcom Łobza za dar serca, który okazano podczas zbiórki pieniężnej PCK w dniu 06.05.2006 r. Ofiarność mieszkańców sprawiła, że zebrano 579,35 złotych. W zbiorce udział wzięli: Dorota Tokarska, Justyna Szymanek, Marta Fronczek, Magdalena Rutkowska, Łukasz Mazur, Weronika Malczak, neta Nachman, Monika Małysek, Marcelina Szabunia, Magda Karpińska, Ewa Olejnik, Monika Papina, Klaudia Miłek. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na pomoc dla potrzebujących.

Z czerwonekrzyżskim pozdrowieniem Zarząd Rejonowy PCK w Łobzie.

USŁUGI

PIELĘGNIARSKIE

Zastrzyki pielęgniarские
w domu chorego

Telefon. 0 693 180 475



NAUKA JAZDY

W SZCZECINIE

Zaprasza na jazdy dookształcające

Dla przyjezdnych możliwość rozpoczęcia jazdy z dworca PKP lub PKS

- ✓ Zamówienie jazd przez telefon
- ✓ Plac manewrowy obok ośrodka egzaminacyjnego.
- ✓ Jazdy po trasach egzaminacyjnych
- ✓ Solidne przygotowanie do nowych zasad

BIURO: 11.0 - 18.00

TEL. (091) 462-95-91, Kom 0601 961 237

Zatrudnię na umowę o pracę

pracowników fizycznych do produkcji mebli i prac gospodarczych w Świątoszewie powiat Goleniów.
Tel. - 502 666 778

Stadnina koni w województwie zachodniopomorskim

zatrudni na umowę o pracę

pracowników do treningu koni kłusaków. Wymagana umiejętność jazdy wierzchem.

Gwarantujemy zakwaterowanie.
Tel. - 502 666 778



Rok zał. 1991

USŁUGI POGRZEBOWE

Jerzy Furmańczyk

GROBOWCE, NAGROBKİ, EKSHUMACJE

KWIATY - WIENCE - WIĄZANKI

Dobra Now., ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441
Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,
fax 091 39 21 767 - całodobowo
Stargard Szcz., ul. Limanowskiego 6, tel. 091 578 72 24
TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

ZAGINĘŁA KOTKA

Dnia 2 maja, zaginęła roczna kotka maści szarej, pręgowana, białe „skarpetki”. Mała, biała plamka na nosie, ma na sobie czerwoną obrozę z dzwoneczkiem. Proszę o pomoc.



**Tel. 0-605-491-092
lub 0-91 397 47 87
Dziękuję za pomoc.**



Dla wielu młodych osób ostatnie dni to czas pierwszego poważnego egzaminu, który może zaważyć na ich życiu. Zapytaliśmy tegorocznych maturzystów co sądzą o świeżo napisanych egzaminach i jakie są ich plany na przyszłość.



Magdalena Sobczak

- Do matury wystarczy być dobrze przygotowanym. Zadania nie były zbyt trudne. Na egzaminie z języka polskiego wybrałam pierwszy temat dotyczący „Makbeta”. Zdawałam również egzamin rozszerzony z tego przedmiotu. Egzamin z języka angielskiego był trochę trudniejszy od egzaminu na próbnej maturze, ale zamierzam zdawać również część rozszerzoną. Swoją przyszłość wiąże ze studiami ekonomicznymi w Warszawie.



Marlena Bajlak

- Matura z języka polskiego nie była zbyt trudna, wybrałam temat związany z „Chłopami” Reymonta. Myślę, że z „Makbetem” miałabym problem. Egzamin z języka angielskiego był na tym samym poziomie. Oba przedmioty zdaję również w etapie rozszerzonym. Uczelnie patrzą bardziej przychylnym okiem na tych, którzy zdają takie egzaminy. Po maturze chciałabym studiować protetykę w prywatnej szkole w Szczecinie.

Okruchy Pamięci

Spotkania z historią

(ŁOBEZ) „Okruchy Pamięci” wpisały się na stałe do kalendarza imprez organizowanych przez Czesława i Lidie Szawielów. Tym razem miejscem spotkań były Rekowo i Borkowo Wielkie oraz tradycyjnie Strzmielce. Łobezianie poznawali je w towarzystwie von Borków.

Organizując historyczne peregrynacje po ziemi łobeskiej śladami Borków Czesław i Lidia Szawielowie wybierają za każdym razem inną trasę. W ten sposób łobezianie mają możliwość poznania zabytków położonych w małych miejscowościach powiatu, których nie zawsze jest okazja odwiedzać. Taką okazję stworzył Czesław Szawiel i okazało się, że trafił w dziesiątkę.

W sobotę pogoda dopisała. Łobezianie też. Autobus był pełny. Na zaproszenie odpowiedzieli Ulrich von Borcke i dr Wulf Dietrich von Borcke. Jedziemy do Rekowa, w gminie Radowo Małe, położonego na trasie do Dobrej. Wsiadamy przy kościółku. Rośnie przy nim charakterystyczna stara lipa, z wyrastającym z boku wygiętym konarem. Niektórzy robią sobie pod nią fotki.

- W ośrodku dokumentacji zabytków w Warszawie, w karcie ewidencji architektury i budownictwa o historii tego kościoła brak jest informacji o tych, którzy ten kościół budowali. Ale my po to spotykamy się od pięciu lat na cyklicznych spotkaniach pod nazwą „Okruchy pamięci rodu Borków”, poświęconych zbieraniu, szukaniu, uzupełnianiu, przekazywaniu informacji i wiedzy o dziedzictwie kulturowym rodu Borków i tej ziemi. Mogę więc dzisiaj przekazać państwu więcej informacji – tych naszych zbieranych okruszków pamięci i historii o tym kościele. – mówi Czesław jeszcze przed wejściem do kościółka.

Okazuje się, że kościół został ufundowany przez Filipa Georga von Borcke w 1802 roku. Jest jednonawowy, o konstrukcji ryglowej. Ciekawostką jest, że jego belki nie są łączone gwoździami, lecz drewnianymi kołkami, tzw. tyblami. Zbudowany jest na rzucie prostokąta, z drewnianą wieżą zakończoną blaszanym hełmem.

- Posadzka w kościele jest cementowa, a nie jak w dotychczas przez nas oglądanych kościołach ceglana. – opowiada Szawiel. Po wejściu do środka oglądamy drewniany balkon wsparty na dwóch belkach z mieczami. - Brakuje ołtarza, ponieważ był to kościół protestancki. – objaśnia Szawiel. Dodaje, że z dawnego jego wyposażenia ocalały dwa cynowe lichtarze.

Ulrich von Borcke dodaje, że przychodził tu, gdy miał cztery lata. Tuż obok, za sklepem, w dużym dworku mieszkała jego rodzina. Dzisiaj nie zostało po nim prawie żadnego śladu. Tylko park i resztki po bramie wjazdowej.



Foto: Eugeniusz Fiksek, Grzegorz Paciorek, Jacek Marcinkowski, Elżbieta Marcinkowska, Sławomir Prygiel, Krzysztof Długosz, Przemysław Binkowski, Wanda Binkowska, Katarzyna Olchowik, Maja Sola, Ryszard Sola, Bożena Kubacka, Marek Kubacki, Stefania Gierszewska, Danuta Ledzion, Halina Rabiec, Danuta Jaskała, Margarita Przybyła, Ludwik Cwynar, Józef Klimko, Zbigniew Harbuz, Lidia Lalak-Szawiel, Gabriela Rutkowska, Longina Makawczyk, Czesław Szawiel, ks. Krzysztof Maj, Ksenia Mierzwia, Daria Mierzwia, Paweł Świąteczak, Zbigniew Grochowski, Gabriela Rutkowska, Otto Hayder, dr Wulf-Dietrich von Borcke, Ulrich von Borcke, Kazimierz Rynkiewicz oraz robiący to zdjęcie Tadeusz Korzeniewski.

Czesław pokazuje na zdjęciu jak wyglądał. Park obejrzymy później, wracając z Borkowa Wlk., gdyż już czeka tam na nas ks. Kałamarz. Przed odjazdem odwiedzamy grób za kościołem. Na płycie nagrobnej wyryte nazwisko babci Ulricha von Borka. Jadący z nami ksiądz Krzysztof Maj z Wysiedla odmawia krótką modlitwę za spokój jej duszy.

Wsiadamy do autobusu i jedziemy dalej. W Siedlicach skręcamy w prawo do Borkowa Wielkiego.

Przed kościołem wita nas ks. Kałamarz. Kościół, a właściwie kościółek, zaskakuje swoim surowym wyglądem. Zbudowany z kamienia na prostokacie, nie ma żadnych naw ani wieży. Jedynie z boku stoi drewniana konstrukcja dzwonnicy. Ten kościółek, nieodległy od rekowskiego, ma już jednak inną historię.

Borkowo Wielkie jest wsią o średniowiecznym rodowodzie. Przez kilka stuleci stanowił własność rycerskiego rodu von Borcke. W XVIII w. były tu dwa folwarki, a wieś zamieszkiwały 24 rodziny. Po stu latach odnotowano 450 osób w 51 domostwach. W wieku XIX i aż do II wojny światowej nie nastąpiły większe zmiany. Po 1945 r. w jednym z folwarków utworzono PGR.

Kościół wybudowany został ok. 1506 roku.

- Jak podaje niemiecki historyk Lemcke, przy przekładaniu dachu znaleziono na jednej z cegieł wyryty napis

„1506 rok”. – mówi Czesław Szawiel. Okazuje się, że równie stara jest drewniana dzwonnica. Już w 1655 roku zawieszono na niej dzwon ufundowany przez Martina i Hektora Chrystofa Friedricha von Borcke. W środku ks. Krzysztof Maj dostrzeżę wnękę.

- To jedne z nielicznych piękniejszych na Pomorzu sakrariów świadczące o katolickim charakterze kościoła. – wyjaśnia ks. Maj.

Wracamy do Rekowa i zajeżdżamy do parku, gdzie stał dworek Borków, a raczej jego pozostałości. Park jest zarosnięty i teraz trudno nawet odtworzyć jego architekturę. W czasie wojny został doszczętnie zniszczony. Po dworku nie zostało ani śladu. Na jego miejscu stoi duży budynek, siedziba byłej spółdzielni rolnej, a jeszcze kilkanaście lat temu przedszkola. Teraz pusty i dewastowany. Z boku zachowały się tylko dwa ceglane słupy bramy wjazdowej. Teraz prowadzą na pobliskie boisko. Pan Ulrich opisuje miejsce swojego dzieciństwa i moment ucieczki całej rodziny przed frontem.

Jedziemy do Strzmieli. Na tyłach pałacyku coraz piękniejsze ogrody. Tutaj organizatorzy przygotowali ognisko. Robimy wspólne zdjęcie na pamiątkę, rozmawiamy i pieczemy kiełbaski.

To jest wspaniale co pan robi. – słyszę głos jednej z uczestniczek, która na chwilę zatrzymuje obsługującego gości Czesława Szawiewa. KAR

Gimnazjaliści po sprawdzianie

Trudne egzaminy i uczniów coraz mniej

(ŁOBEZ) W tym roku do egzaminu kończącego gimnazjum przystąpiło 219 uczniów. Egzamin składał się z części humanistycznej i matematyczno – przyrodniczej. Według dyrektor zespołu szkół w Łobzie poziom obu egzaminów był dosyć wysoki, a niektóre pytania dotyczyły nie przerobionego jeszcze przez uczniów materiału.

- Na pewno duży problem stwarzała rozprawka, jako nie znana jeszcze im zbyt dobrze forma pracy pisemnej. Egzaminy sprawdzane są anonimowo przez nauczycieli innych szkół, którzy sprawdzają je nie znając nazwisk uczniów. Wyniki ukażą się w czerwcu. Mimo

zwiększenia się o jedną osobę liczby uczniów przystępujących do egzaminów w tym roku, tendencja ogólna jest niestety spadkowa. W tym roku mieliśmy osiem klas gimnazjalnych, natomiast na przyszły rok zaplanowano utworzenie siedmiu. Wiąże się to niestety ze zmniejszeniem wydatków na edukację w przyszłym roku. – powiedziała nam dyrektor szkoły Ewa Popławska. (gp)



Reklama w kolorze
- bądź widoczny

To miejsce czeka
na Twoją reklamę

tel. 91 39 73 730; 0504 042 532;
wppp1@wp.pl

Husqvarna

Raty bez wpłaty



PILARKI JUŻ OD 599 zł

KOSIARKI OD 799 zł



1.8 KM

SERWIS NA MIEJSCU



3.5 KM

ŁOBEZ ul. Rapackiego 22, tel 397 68 29

RESKO ul. Jedności Narodowej 7, tel 395 10 87
NOWOGARD ul. Warszawska 7, tel 392 68 57

SPÓŁDZIELCY „JUTRZENKI”



Nic o Nas bez Nas

W 14 numerze Tygodnika Łobeskiego apelowałem do członków Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Jutrzenka”, aby dla dobra wszystkich członków zrezygnowali z udziału w tej radzie. I żeby można było w nadchodzących zebraniach grup członkowskich wybrać nowych delegatów na Walne zgromadzenie Przedstawicieli SM „Jutrzenka”.

Niestety, mój apel został zlekceważony, a uchwałą Nr 8/2006 z 23.03.2006 r. Rada Nadzorcza opracowała nowy Regulamin Zebrania Grup Członkowskich SM „Jutrzenka”, w którym zasadnicza zmiana w porównaniu z ostatnim regulaminem z 19.03.2004 r. jest taka, że jeżeli by ktoś chciał wprowadzić zmianę w porządku zebrania Grup Członkowskich, opracowanego przez Zarząd SM, musi mieć podpisy przynajmniej 10% członków Spółdzielni.

Zważywszy na termin, w jakim ogłoszono zawiadomienia - 29.04.06 oraz długi weekend, np. 2 maja Spółdzielnia była nieczynna i uzyskanie oraz zapoznanie się z nowym Regulaminem było niemożliwe, a czas uciekał, gdyż termin wniesienia zmian określono na 7 dni. Zapewne Rada Nadzorcza liczyła na to, że w tym okresie nikt nie będzie w stanie zebrać te 10% podpisów, gdyż nie wiadomo dokładnie ile to podpisów, bo tak dokładnie nawet znając skład budynków zaliczanych do danej Grupy Człon-

kowskiej trudno określić, ilu tam mieszka członków, ale jak wiemy to Rada Nadzorcza jest mistrzem w tworzeniu bublej.

Mimo tych trudnień jest bardzo wielu członków Spółdzielni tak zdeteminowanych, by to Walne Zgromadzenie Przedstawicieli było ostatnim Walnym tej Rady Nadzorczej. Zebrano podpisy zawiązka przekraczającą 10% i w obowiązującym terminie złożono w Sp-ni. Poniżej cały Wniosek o zmiany w porządku obrad Zabrania Grup Członkowskich.

Dlatego zwracam się do wszystkich członków Sp-ni Mieszkaniowej „Jutrzenka” o uczestnictwo w Zebraniach Grup Członkowskich i odwołanie wszystkich dotychczasowych przedstawicieli na Walne Zgromadzenie, oraz powołanie nowych, którzy zadbają o interesy wszystkich członków SM „Jutrzenka”, a nie tylko członków Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni. Uczestniczymy w zebraniach pod hasłem „Nic o Nas bez Nas”. Odwołajmy tę Radę Nadzorczą. Powołajmy innych ludzi, którzy zadbają, aby bez sądów wróciły do nas „Piwnice” oraz wszystkich członków będzie się traktowało jednakowo, tzn. normalnie, a Rada Nadzorcza i Zarząd będą dbały o interesy wszystkich swoich członków i niepotrzebne będą żadne Stowarzyszenia Obrony Praw Członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Jutrzenka”.

Kazimierz Czmielowski

Do Zarządu SM „Jutrzenka”
w Łobzie

Wniosek o wprowadzenie do porządku obrad Zebrania Grupy Członkowskiej dnia 15.05.2006 r. następujących zagadnień:

1) Podjęcie uchwały zobowiązującej Radę Nadzorczą Spółdzielni do wprowadzenia zmian do Regulaminu Zebrania Grup Członkowskich w ten sposób, że § 6 otrzymuje brzmienie: Na początku zebrania członkowie mogą wносить zmiany do zaproponowanego porządku obrad. Wnioski zostają przegłosowane. A następnie zostaje przegłosowany cały porządek obrad. Pozostałe zapisy w Regulaminie winny być dostosowane do zapisów treści zaproponowanego § 6.

Uzasadnienie:

Z § 6 Regulaminu jednoznacznie wynika, że Zebranie Grupy Członków może (w dniu obrad) skreślić z porządku obrad poszczególne sprawy lub je odłożyć do następnego Zebrania a także zmienić kolejność spraw w porządku obrad.

Przedstawiony porządek obrad ustala Zarząd, a Członkowie Zebrania Grupy są pozbawieni prawa zgłaszania zmiany porządku obrad przez wprowadzenie ich do porządku w dniu obrad.

Uzasadnienie wprowadzenia zmian do porządku Zebrania poprzez nałożenie obowiązku na wcześniejsze uzyskanie podpisów jest krępujące i zbyt wyczerpujące dla osób, które zbierają podpisy pod wnioskami.

Praktyczniejszym będzie zgłoszenie wniosku w dniu obrad i przegłosowanie go przez Zebranie. O ile uzyska większość winien być wpisany do porządku obrad. Ta zmiana to tylko poszanowanie praw członków.

2) Podjęcie uchwały zobowiązującej Zarząd Spółdzielni do zmiany uchwały dotyczącej przeniesienia na własność lokali w ten sposób, że wraz z lokalem mieszkalnym członek nabywa piwnicę jako pomieszczenie przynależne.

Uzasadnienie:

Nie ma przeszkód prawnych do zmiany uchwały Zarządu. Wręcz art. 42 ust. 3 pkt. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych stanowi, że uchwała Zarządu winna określać - rodzaj, położenie i powierzchnię lokali oraz pomieszczeń do nich przynależnych.

Z ustawy o własności lokali wyraźnie wynika, że „częścią wspólną” jest to, co służy do wspólnego użytku wszystkich lokatorów. Czego nie można powiedzieć o piwnicy.

Zarząd w swoich działaniach winien uwzględnić interes członków o ile

Wniosek o nadzwyczajne walne

Wniosek członków Spółdzielni Mieszkaniowej „JUTRZENKA” w Łobzie do Zarządu o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków Spółdzielni Mieszkaniowej i poprzedzających go zebrań Grup Członkowskich lub Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni.

Na podstawie art. 39 § 2 punkt 2 ustawy Prawo Spółdzielcze, my niżej podpisani członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej „JUTRZENKA” w Łobzie żądamy:

I. Zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Przedstawicieli z ujęciem w porządku obrad:

1. Odwołanie dotychczasowych członków Rady Nadzorczej
2. Wybór nowych członków Rady Nadzorczej
3. Uchylenie Uchwał w sprawie określenia przedmiotu odrębnej własności lokali mieszkalnych w poszczególnych nieruchomościach na terenie działania Spółdzielni w m. Łobez, Resko i Węgorzyno
4. Dyskusja
5. Przedstawienie pełnej informacji o sposobie i terminie rozliczenia oszczędności za centralne ogrzewanie za 2005 r.
6. Dyskusja
7. Przedstawienie stanu prawnego przynależności piwnic i balkonów do mieszkań oraz podanie podstawy prawnej pobierania opłat za używanie balkonów
8. Dyskusja
9. Przedstawienie pełnej i bardzo szczegółowej informacji o poniesionych kosztach eksploatacyjnych oraz wykorzystanie funduszu remontowego z podziałem na zadania inwestycyjne
10. Dyskusja

II. Zwołanie zebrań Grup Członkowskich poprzedzających Nadzwyczajne Walne Zebranie Przedstawicieli z ujęciem porządku obrad:

1. Odwołanie dotychczasowych przedstawicieli na Walne Zebranie Przedstawicieli
2. Wybór nowych przedstawicieli na Walne Zebranie Przedstawicieli
3. Uchylenie Uchwał w sprawie określenia przedmiotu odrębnej własności lokali mieszkalnych w poszczególnych nieruchomościach na terenie działania Spółdzielni w m. Łobez, Resko i Węgorzyno
4. Dyskusja
5. Przedstawienie pełnej informacji o sposobie i terminie rozliczenia oszczędności za centralne ogrzewanie za 2005r.
6. Dyskusja
7. Przedstawienie stanu prawnego przynależności piwnic i balkonów do mieszkań oraz podanie podstawy prawnej pobierania opłat za używanie balkonów
8. Dyskusja
9. Przedstawienie pełnej i bardzo szczegółowej informacji o poniesionych kosztach eksploatacyjnych oraz wykorzystanie funduszu remontowego z podziałem na zadania inwestycyjne
10. Dyskusja

III. Ewentualne zwołanie Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni z porządkiem obrad jak w pkt. I poz. 1 do 10

IV. W przypadku wcześniejszego zwołania Walnego Zebrania Przedstawicieli, wnosimy o umieszczenie w jego porządku obrad treści jak w punkcie I poz. 1 do 10

V. W porządku obrad Zebrań Grup Członkowskich poprzedzających Zwyczajne Zebranie Przedstawicieli, ujęcie treści jak w punkcie II poz. 1 do 10

VI. W przypadku nie ujęcia w porządku obrad Zwyczajnego Zebrania Przedstawicieli spraw wymienionych w punkcie V żądamy zwołania Nadzwyczajnego Zebrania Przedstawicieli i poprzedzających je zebrań Grup Członkowskich z porządkiem obrad o treści jak w punkcie I i II.

W załączeniu przedkładamy 18 list zawierających 307 podpisów członków Spółdzielni popierających zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków Spółdzielni Mieszkaniowej „JUTRZENKA” w Łobzie.

nie jest on sprzeczny z prawem. W tym przypadku winien dokonać zmiany swojej uchwały. Uważamy, że dochodzenie swoich praw przed Sądem przez członków jest, co najmniej dziwne, ponieważ powinno dochodzić do wzajemnego zrozumienia się członków i organów Spółdzielni, które to właśnie są wybrane przez członków do reprezentowania ich interesów.

3) Odwołanie dotychczasowych przedstawicieli na Zebranie Przed-

stawicieli i powołanie nowych Przedstawicieli.

Uzasadnienie:

Ten wniosek jest zgodny z przepisami statutu Spółdzielni, jest to prawo Zebrania Grupy Członkowskiej i z takiego prawa Grupa chce skorzystać. Uważając, iż dotychczasowi Przedstawiciele nie wykazali się dbałością o ich interesy. Chociażby przez to, że to sami członkowie wywalczyli zwrot zaliczki za centralne ogrzewanie i przez drugiego roku już dochodzą swoich praw do piwnic.

WNIOSKUJĄ

TERMINARZ ZEBRAŃ GRUP CZŁONKOWSKICH 2006

MIASTO	ILOŚĆ CZŁONKÓW	ILOŚĆ WYBRANYCH PRZEDSTAWICIELI	DATA I GODZINA ZEBRANIA
RESKO	190	5	26.05.2006r.
WĘGORZYNO	98	2	30.05.2006r.

LOBEZ

ul. Okopowa 18-26	49		Sala gimnastyczna Gimnazjum w Łobzie
ul. Bema 1-2	22		
ul. Bema 3-5	34		
ul. Bema 7-8A	29		
ul. Budowlana 7-9	20		
ul. Budowlana 11-14	39		
ul. Mickiewicza 6-8	45	7	
ul. Murarska 1-2	29		
ul. Szkolna 9-12	40		
RAZEM	307		

ul. Kościuszki 1-3	34		Sala gimnastyczna Gimnazjum w Łobzie
ul. Kościuszki 4-5	26		
ul. Niepodległości 10-18	58		
ul. Murarska 8-10	38		
ul. K. Paryskiej 3-5	30		
ul. K. Paryskiej 6-7A	29	7	
ul. K. Paryskiej 9-11	29		
ul. K. Paryskiej 12-14	30		
ul. K. Paryskiej 15-17	29		
ul. K. Paryskiej 18-20	29		
RAZEM	332		17.05.2006r. godz. 17 ⁰⁰

ul. Ogrodowa 4-4E	54		Sala gimnastyczna Gimnazjum w Łobzie	
ul. Ogrodowa 5-5B	33			
ul. Niepodległości 36-38	16			
ul. E. Orzeszkowej 1-1D	51			
ul. E. Orzeszkowej 2-2E	69			
ul. E. Orzeszkowej 3-3D	45	7		
ul. E. Orzeszkowej 4-4F	65			
ul. E. Orzeszkowej 5-5A	17			
RAZEM	350			16.05.2006r. godz. 17 ⁰⁰
Członkowie oczekujący				
Łobez	43		Świetlica	
Węgorzyno	9	2	19.05.2006r.	
Resko	7		godz. 17 ⁰⁰	

MATERIAŁY BUDOWLANE

F.H.U. **BARTEK-DOMET**

72-200 Nowogard,
ul. Boh. Warszawy 71

Dział obsługi klienta tel./fax; 091 579 02 62

Hurtownia oferuje:

- MATERIAŁY ŚCIENNE:**
 - bloczki betonowe i keramzytowe **POROTHERM, POROTHON,**
 - cegła, suporeks.
- MATERIAŁY DACHOWE:**
 - dachówka ceramiczna, **ROBEN,**
 - dachówki cementowe,
 - papy termozgrzewalne,
 - blacho dachówka i inne.
- Okna dachowe - **VELUX.**
- Płyty G/K gipsowo kartonowe z akcesoriami.
- GRESY, glazura, terakota PARADYŻ, TUBADZIN**
- Armatura Sanitarna
- Systemy dociepleń **BOLIX i IZOLBET**
- Kleje i fugi **MAPEI,** farby, lakiery
- Grzejniki **PURMO**
- Stolarka Drzwiowa **PORTA i DOOR-POL**
- Płyty OSB i wiórowe
- Wełna mineralna **PAROC**
- Oraz wiele innych

CERAMIKA PARADYŻ

BOLIX
SYSTEMY DOCIEPLEŃ

IZOLBET

MAPEI

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

VELUX

PAROC

TYMPOL

Sprzedż, wymiana, wyważanie

Cały asortyment opon – tanio
Nowe / używane w bardzo dobrym stanie na każdą kieszeń
Do wszystkich samochodów osobowych i ciężarowych.
Bieżnikowane do ciężarówek

73-150 Łobez, ul. Waryńskiego 15, tel. (091) 397 40 56
73-155 Węgorzyno (wyjazd na Chociwel) 0509 772 054
73-210 Recz, ul. Kolejowa 50, tel. (095) 765 61 52



...wystarczy 35 800 zł*

Teraz wystarczy 35 800 zł, żeby dzięki nowej Toyocie Avensis zrobić oszałamiające wrażenie nie tylko na teściowej. Luksusowe wnętrze. Elegancka sylwetka. Imponujące parametry jazdy. Temu nikt się nie oprze.



TODAY TOMORROW TOYOTA



*W kredycie 50/50. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (prowidują bankowa 0% - 3,01%. Łączny koszt kredytu (przykładowo wysokość 35 800 zł) spłacanego po roku w jednej ratie - 1 045,36 zł. Uwzględniono szacunkowy koszt ubezpieczenia pojazdu. Wpłata własna od 35 800 zł. Kalkulacja z 30.03.2006.

Toyota Motor Poland wraz z całą siecią Autoryzowanych Stacji Dealerskich uzyskała certyfikat ISO 9001:2000 i ISO 14001:2004 w zakresie sprzedaży i produkcji samochodów. Zostało to potwierdzone zwycięstwem w kategorii „Najlepsza sieć serwisowa” w Narodowym Auto Teście 2005 („Auto Świat”, nr 12 z 20.03.2006).

Avensis - zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 5,8 do 9,5 l/100 km. Emisja CO₂ (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 155 do 228 g/km. Szczegółowe informacje o detalachach podjętych przez Toyotę w zakresie ochrony środowiska, a w szczególności dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji, są zawarte na stronie internetowej: www.toyota.pl, na podstronie: Recykling samochodów.

ZAPRASZAMY DO SALONÓW:

TOYOTA NOWOGARD MK SP. Z O.O.

ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard

salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,

dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701

www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl



AUTO-TOP AUTO NA GAZ!

UŻYWANE I NOWE CZĘŚCI
SAMOCHODOWE

Montaż instalacji gazowych
z homologacją

krótkie terminy,
solidne wykonanie
gwarancja

blacharstwo, lakiernictwo,
mechanika, diagnostyka

SZYBY

Nowogard, ul. Kilińskiego 25
tel. 39 25 627, 39 20 303, kom. 0601 897 368

SZKÓŁKA

DRZEW I KRZEWÓW OZDOBNYCH

Oferujemy:

- różaneczniki i azalie
- ozdobne krzewy liściaste i iglaste
- wrzosi i byliny skalne
- szczepione odmiany drzew iglastych i liściastych

Taxus Sp. z o.o.
ul. Drawska 73-150 Łobez
(przy drodze wylotowej do Drawska Pom)



NIP: 854-18-41-778 (0-91) 577 77 88; 601 856 864, 691 668 160 www.taxus.info.pl

8 maja skończyła się wojna

Stanisław Pobiarżyn walczył o Łobez

(ŁOBEZ) Wczoraj łobescy kombatanci z towarzyszeniem władz miejskich i organizacji uczcili pamięć uczestników II wojny światowej. W tym dniu przypadała kolejna rocznica jej zakończenia.

Pod pomnikiem pojawiły się poczty sztandarowe organizacji kombatanckich, a przedstawiciele zakładów pracy, organizacji społecznych i władz miejskich złożyli wiązanki kwiatów. Co roku, niestety, przybywa ich coraz mniej. Brakuje młodzieży. Burmistrz Marek Romejko wręczył pamiątkowy gawerton panu Stanisławowi Pobierzanowi, który brał udział w walkach o Łobez. W ogólnopolskich dyskusjach o tej rocznicy dominuje refleksja, że dla Polaków, niestety, ta data nie przyniosła wolności i suwerenności. Owszem, wyzwoliliśmy się spod okupacji niemieckiej, ale wpadliśmy pod sowiecką. Dlatego czym innym ta data będzie dla Rosjan, czym innym dla krajów Europy zachodniej, a czym innym dla Polaków. Może dlatego, że kładzie się na nią długi cień następnych zmagania o wyzwolenie, tym razem spod dominacji komunistów. I tego cienia trudno się pozbyć. Ale o żołnierzach frontowych pamiętać należy. (r)

Pan Stanisław Pobiarżyn urodził się 1 października 1920 roku w miejscowości Ciecioraki na kresach wschodnich. W lipcu 1944 roku został wcielony do Armii Radzieckiej. Po przeniesieniu do II Armii Wojska Polskiego bierze czynny udział w walkach o wyzwolenie Lublina, Warszawy i innych miast na terenie wyzwolanej Polski. Idąc szlakiem Wału Pomorskiego 3 marca 1945 roku bierze udział w walkach o wyzwolenie miasta Łobza. W czasie forsowania Odry w Sikiernkach został ciężko ranny i do zakończenia wojny przebywał w szpitalach wojskowych. Po wojnie wrócił w rodzinne strony. W 1958 roku przyjechał na Zachód i osiedlił się w miejscowości Meszne, w gminie Łobez. Do emerytury pracuje jako robotnik budowlany w grupie remontowej.

Kameralne obchody rocznicy

Uroczystość w Związku Inwalidów



(ŁOBEZ) 61 rocznica zakończenia wojny w Europie obchodzona z pompą przez władze miasta, kombatanów i mieszkańców, upamiętniona została o wiele mniejszym, kameralnym wręcz spotkaniem. Co roku w rocznicę podpisania kapitulacji przez III Rzeszę spotykają się coraz mniej liczni członkowie łobeskiego oddziału Związku Inwalidów Wojennych.

W spotkaniu uczestniczyły cztery członkowie Związku: przewodniczący Tadeusz Baranowski, jego zastępca Aleksander Daszkiewicz, Leonard Szczucki i Bolesław Kolaszyński. Pozostali (jest ich około dwudziestu) nie mogli się pojawić z uwagi na stan zdrowia i podeszły wiek. Z roku na rok tych naocznych świadków historii jest coraz mniej.

Spotkanie rozpoczęło się krótkim odczytem przypominającym zebranych kilka faktów ze znanej im osobistej historii. Tadeusz Baranowski zauważył, że warto dowiedzieć się czegoś więcej po za własnym doświadczeniem.

Najważniejszym, uroczystym punktem spotkania było wręczenie Leonardowi Szczuckiemu pamiątkowego gawertonu, w uznaniu jego zasług jako działacza Związku.

Urodził się 14 lutego 1928 roku w Łużanach województwie Wileńskim. Ojciec Leonarda leśniczy- ziemianin posiadał prywatny majątek. W roku 1939 po wkroczeniu na Kresy wojsk radzieckich Leonard został aresztowany przez NKWD i wywieziony jako

syn "kułaka" do Łagrów Workuty na Syberii. Gdzie spędził, czas wykonując różne ciężkie prace. Jan, ojciec Leonarda po amnestii zostaje zwolniony z Łagrów i znając adres rodziny na zesłaniu, przyjeżdża do nich. W roku 1946 wracają do kraju i osiedlają się w Węgorzynie. W roku 1949 Leonard zostaje powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w Kołobrzegu, gdzie skończył szkołę podoficerską. W wojsku zachorował i został skierowany na badania w Wojskowej Komisji Lekarskiej w Poznaniu. Tam został uznany za niezdolnego do dalszej służby wojskowej. Orzeczenie stwierdza niezdolność do pracy w 40%. Ze służby czynnej zostaje zwolniony w stopniu plutonowego. W 1953 roku podjął pracę w Nadleśnictwie i pracował tam do czasu przejścia na emeryturę. Pracując zawodowo pełnił wiele funkcji społecznych. Był radnym przez dwie kadencje w Powiatowej Radzie Narodowej, a w Miejskiej Radzie Narodowej w Łobzie przez cztery kadencje. Czynnie działał w wielu innych instytucjach społecznych m.in. w Kółkach Rolniczych i Lidze Obrony Kraju.

W roku 1963 wstąpił do Związku Inwalidów Wojennych Oddział w Łobzie. W organizacji jako bardzo aktywny członek, został wybrany na sekretarza Oddziału, gdzie pełni tę funkcję do dnia dzisiejszego. Za swoją działalność dostał awans na stopień sierżanta, natomiast uchwałą Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych na wniosek Zarządu Oddziału, poparte-

go przez Zarząd Okręgowy ZIW w Szczecinie zostaje odznaczony Srebrną Odznaką. Za zasługi dla rozwoju Województwa Szczecińskiego w 1971 roku został odznaczony Gryfem Pomorskim. W roku 1974 uchwałą Rady Państwa otrzymał medal XXX - lecia Polski Ludowej.

Zaliczony do II grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia i III grupy jako inwalida wojenny.

Dalsza część spotkania poświęcona była sprawom organizacyjnym i bieżącym problemom. Przewodniczący poinformował zebranych o mającej powstać pod kierunkiem profesora Adama Dobrońskiego w 2009 roku monografii dotyczącej inwalidów wojennych w Polsce. W celu stworzenia książki członkowie związku 10 maja spotkają się ze swoimi kolegami z innych oddziałów w Poznaniu w celu omówienia jej tematyki. Powstanie monografii związane będzie z opracowaniem biogramów wszystkich, w tym również nieżyjących już członków organizacji.

Na zebraniu poruszono również aktualne problemy z ekonomiczno - prawnej sytuacji Związku. Tadeusz Barański przedstawił decyzję Ministra Sprawiedliwości wpisującą organizację w rejestr związków, instytucji uprawnionych do korzystania z tzw. nawiązek sądowych. Decyzja ministra zmienia jednak sposób dystrybucji kierowanych do Związku pieniędzy. Trafia one najpierw do władz organizacji w Warszawie i stamtąd przekazywane będą poszczególnym oddziałom. Zebrani poddali w wątpliwość możliwość uzyskania jakichkolwiek pieniędzy przy takim sposobie ich przekazywania. Przy omawianiu tej kwestii Barański przypomniał kwestię odebrania szeregu przywilejów i udogodnień przysługujących niegdyś inwalidom. Zauważył, że odebranie ich przez poprzednie rządy było sprzeczne z 19 art. Konstytucji, mówiącej o szczególnej trosce państwa wobec inwalidów i kombatanów.

Spotkanie zakończyło się omówieniem dość prozaicznego, a zarazem niezwykle ważnego dla inwalidów problemu. Podczas uroczystości pod pomnikiem w Łobzie zabrakło sztandaru Związku Inwalidów. Po prostu z uwagi na stan zdrowia nie miał go kto nieść. Tadeusz Barański zapowiedział zwrócenie się z prośbą otrzymanie sztandaru w czasie uroczystości do harcerzy. (gp)

O „MARKOCIE” Z DRUGIEJ STRONY

Poruszona w rozmowie z sołtysiem Rynowa Kazimierzem Matysiakiem sprawa „Markotu” już od dłuższego czasu elektryzuje mieszkańców. Sprawę sołtys poruszył nawet na komisji rady miejskiej.

Zapytaliśmy kierownika ośrodka pana Jacka Sabatowicza, co o tym myśli.

Jacek Sabatowicz – Wszystko to zgłosiłem władzom w Warszawie. W ciągu najbliższych kil-

ku dni ośrodek zostanie skontrolowany przez przedstawicieli naszych zwierzchników. Taka procedura jest czymś zupełnie normalnym, gdy tylko pojawiają się jakiegokolwiek zarzuty pod adresem funkcjonowania ośrodka. Po przeprowadzeniu kontroli zostanie podane do informacji publicznej stanowisko zarządu. Nie jest to pierwszy przypadek sołtysa,

który nie znając zasad funkcjonowania ośrodka, zabiera głos i wysuwa pod naszym adresem krytyczne uwagi.

G.P. - Jak pan ustosunkuje się do opinii o was krążących w miejscowości. Niektóre ośrodki całkiem dobrze współistnieją z miejscową ludnością.

J.S. - Jest to zwykła zawiść. Niektórzy nie potrafią zrozumieć, że pozornie straceni ludzie mogą u-

nas coś zbudować i jako funkcjonować.

G.P. - Czy prawdą jest, że budynek leżący na waszym terenie został rozebrany tylko po to, żeby nie oddać go na świetlicę?

J.S. - Zaprzeczam tym plotkom. Sołtys wymyślił sobie, że w tym budynku powstanie świetlica. Budynek był w opłakanym stanie i Agencja Rynku Rolnego zleciła nam jego rozbiórkę.

Problemy małych miejscowości

Rozmowa z sołtysem Rynowa Kazimierzem Matysiakiem

W tym numerze tygodnika przedstawiamy czytelnikom, znaną głównie z istnienia na jej terenie ośrodek „Markotu” wieś Rynowo, położoną w gminie Łobez. Na temat wsi, mieszkańców i kontaktów z ośrodkiem rozmawialiśmy z sołtysem Kazimierzem Matysiakiem.

Tygodnik Łobeski – Która to już kadencja na tym stanowisku?

Kazimierz Matysiak – Mija już siódmy rok od czasu objęcia przeze mnie tej funkcji i muszę stwierdzić, że parę rzeczy udało mi się zrobić. Wieś na pewno jest bardziej czysta. Gdy obejmowałem tę funkcję rzeczą nagminną były walające się po ulicy śmieci. Udało nam się również stworzyć boisko do piłki nożnej.

T.Ł. - Czy robicie coś jeszcze dla miejscowej młodzieży?

K.M. - Organizujemy im wyjazdy na basen, kilka razy obchodziliśmy z nimi dzień dziecka. Jesteśmy ograniczeni jednak brakiem świetlicy.

T.Ł. - Z tego co wiemy miała jednak powstać – wybrano już nawet budynek na jej umiejscowienie. Jak sprawa potoczyła się dalej?

K.M. - To niedopatrzenie poprzednich władz. Świetlica miała powstać w budynku, w którym znajdują się zwykłe mieszkania. Wcale się nie dziwię temu, że mieszkańcy nie wyrazili zgody na powstanie jej w ich bezpośrednim sąsiedztwie. W końcu gmina sprzedała to mieszkanie za złotówkę, co moim zdaniem też było błędem. Można było je sprzedać za jakieś pieniądze i z nich zorganizować świetlicę.

T.Ł. - Czy nie ma tutaj innych budynków, które można by zaadaptować na świetlicę?

K.M. - Takimi budynkami dysponuje ośrodek „Markotu” i są one własnością gminy lub Agencji Rolnej. Ośrodek ma je użyczone, jednak pan Sabatowicz, kierownik placówki nie chce utworzenia tam świetlicy. Świetlica miała powstać w jednym z budynków położonych na terenie ośrodka, jednak kierownik ośrodka załatwił w Agencji Rynku Rolnego pozwolenie na rozbiórkę i budynek przestał istnieć, a



wszelkie wartościowe części sprzedano na złom.

Sprawę ośrodka poruszałem ostatnio w Urzędzie Miejskim. Wiele rzeczy wydaje mi się tam niejasnych i wiele razy miałem sygnały o różnych dziwnych sprawach dotyczących się tam. Zwracałem się do władz o skontrolowanie funkcjonowania „Markotu”. Powiedziano mi, że wszystko jest pod kontrolą i komisja z opieki społecznej nie stwierdziła tam żadnych nieprawidłowości. Skoro jest tak dobrze, to dlaczego dociera do mnie tyle skarg na funkcjonowanie ośrodka?

T.Ł. - Czy udaje się wam współpracować w jakimś stopniu. Wiemy, że część ośrodków „Markotu” czy „Monaru” utrzymuje dość poprawne kontakty z mieszkańcami miejscowości, w których się znajdują. Zdarza się, że mieszkańcy ośrodków pomagają potrzebującym sąsiadom. Czy tutaj miało coś takiego miejsce?

K.M. - Pierwszy raz słyszę o czymś takim. Nigdy coś takiego nie miało tutaj miejsca. Na początku mojego funkcjonowania na stanowisku sołtysa współpracowałem z ośrodkiem. Jeździłem prawie za darmo samochodem pomagając im w ten sposób, gdy jeszcze nie mieli samochodu. Teraz nie ma mowy o jakiegokolwiek współpracy.

T.Ł. - Dziękuję za rozmowę.


MARPOL-OKNA

UL. 80H. WARSZAWY 64A · NOWOGARD

 tel./fax 091 392 70 22
 marpolokna@neostrada.pl

Wiosenna PROMOCJA!!!

- transport - gratis
- fachowy pomiar i doradztwo - gratis
- parapet wewnętrzny PCV - gratis

- Parapety, rolety zewnętrzne i wewnętrzne
- Profil 3 i 5 komorowy DECEUNINCK
- Okucia MACO lub GU
- Sprzedaż ratalna

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

Skupujemy

- złom stalowy, kolorowy, puszki, makulaturę, plastiki i folia
- Samochody osobowe, ciężarowe - punkt przyjęcia
- maszyny rolnicze - skup sprzedaż
- usługi transportowe z dźwigiem do 1,5 ton transport, załadunek, cięcie większych elementów złomu u klienta gratis.
- Sprzedaż złomu użytkowego

ŁOBEZ Podgórna 18, ☎ 508-304-400, 606-762-527

MATERIAŁY BUDOWLANE

SKLEP w DOBREJ (przy Poczcie)

- Materiały Budowlane
- Elektryczne
- Sanitarne
- Elektronarzędzia
- Metalowe
- Pokrycia dachowe
- Hydrauliczne

 Zapraszamy codziennie
 od 8.00 – 17.00 Soboty od 8.00 – 14.00
 Dobra Ul. Bema 2
 Tel/Fax: (091) 39 14 055

UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY

MATERIAŁY BUDOWLANE

 Małgorzata Orłowska
 Ul. Toruńska
 78-500 Drawsko Pom.

Tel/fax 094 363 30 89

Zakład Mechaniki Pojazdowej

Witold Śladkiewicz

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika

Łobez, ul. Waryńskiego 1, tel. 503 390 689
 (Stacja pogotowia ratunkowego)

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

 Auto serwis „ALF” P.P.U.H Henryk Milczarkowski
 Łobez ul. Rapackiego 5, tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43
 - montaż i konserwacja
 - przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

 Zapraszamy
 od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, stanu amortyzatorów i sprężyn, pomiar poślizgu bocznego - ocena geometrii kół.

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek
- plakatów
- wizytówek
- druków, samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6, tel./fax - 091 39 73 730

Maturalny maraton rozpoczęty

(POWIAT) W ubiegłym tygodniu uczniowie dwóch szkół ponadgimnazjalnych w Łobzie i Resku rozpoczęli maturalny maraton, który potrwa prawie do końca maja.

Pierwszy był egzamin z języka polskiego na poziomie podstawowym. W tym samym dniu, po krótkiej przerwie uczniowie mogli przystąpić do egzaminu rozszerzonego. To dla tych, którzy chcieli zdobyć więcej punktów wybierając się na studia.

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Łobzie do matury przystąpiło 105 uczniów z liceum ogólnokształcącego i 47 liceum profilowanego. Tutaj matury będą trwać do 22 maja, a zakończy je egzamin z języka rosyjskiego.

W ZSP w Resku do egzaminu przystąpiły dwie klasy liceum ogólnokształcącego i jedna profilowanego (leśnictwo i technologia drewna). Łącznie 65 uczniów. Tutaj egzaminy pisemne będą trwały do 16, a ustne do 26 maja. Najchętniej wybierane przedmioty maturalne to WOS, geografia, historia, z języków – angielski.

Nad czym głowili się uczniowie w tym roku? W zadaniu pierwszym mieli przeczytać tekst, a następnie wykonać zadania umieszczone pod nim, odpowiadając własnymi słowami na temat patriotyzmu i nacjonalizmu w tekstach Jana



Maturzyści przed egzaminem

Nowak-Jeziorańskiego. W części drugiej mieli napisać własny tekst na podstawie wybranego tekstu literackiego:

Temat 1. *Charakteryzując Makbeta na podstawie danych fragmentów dramatu Szekspira, określ, na czym polega tragizm postaci i porównaj go z tragizmem bohatera ze znanego Ci dramatu antycznego.*

Temat 2. *Kłótnia u Borynów. Zanalizuj podany fragment Chłopów Władysława Reymonta i scharakteryzuj występujące w nim postacie. Na podstawie fragmentu i I tomu powieści*

określ przyczyny kłótni i źródła dramatyczności sceny.

Po zakończeniu egzaminu na poziomie podstawowym odbył się egzamin na poziomie rozszerzonym. Tutaj były dwa tematy do wyboru:

Temat 1. *Analizując i interpretując wiersz Anny Świrszczyńskiej Budując barykadę oraz fragment Pamiętnika z powstania warszawskiego Mirona Białoszewskiego, przedstaw i porównaj dwa sposoby prezentacji dramatu zwykłych ludzi uwikłanych w historię.*

Temat 2. *Analizując i interpretu-*



jąc utwór Jarosława Iwaszkiewicza Wiewiórka, przedstaw wzajemne relacje między narratorem a światem przedstawionym.

W drugim dniu, w piątek, maturzyści przystąpili do egzaminu pisemnego z języka angielskiego. Wczoraj rozpoczęły się egzaminy z wybranego przedmiotu lub przedmiotów – maksymalnie trzech.

Pytani przez nas uczniowie nie uważali egzaminu z polskiego za trudny. Większość wybrała temat drugi, czyli „Chłopów”. Tym bardziej, że przerabiali go na maturze próbnej.

Prace pisemne sprawdzają egzaminatorzy zewnętrzni. Nikt dokładnie nie wie, kiedy będą wyniki. Jedyną pewną jest data wydania świadectw – 11 lipca. KAR

Wspomnienie o Stanisławie Świąćickim z Reska

Podróż z krainy białych niedźwiedzi (cz. III)



Monika Szarafin

uczzył dzieci języka rosyjskiego i ukraińskiego, choć ten ostatni nie był mile widziany.

Pomagał swoim dzieciom na Ukrainie, wysyłał pieniądze do Kazimierza, który żył na Ukrainie. Cieszył się szacunkiem i poważaniem wśród mieszkańców miasteczka. Dożył godziwego wieku, zmarł śmiercią naturalną mając 91 lat.

Konkurs IPN zainteresował mnie na tyle, że podjęłam próbę dotarcia do informacji, o których wiedziałam, że gdzieś są. Potraktowałam tę pracę jako poznanie korzeni mojej rodziny, bliskich. Dzięki temu, dowiedziałam się o pradziadku wielu ciekawych informacji. Takich osób jak on, w Resku, było więcej. Ciekawe czy ich wnuki i prawnuki wiedzą, że ich bliscy to bohaterowie, zdeterminowani chęcią życia w ojczyźnie przodków.

To oni, bezimienni bohaterowie, często zapomniani tworzyli powojenną rzeczywistość naszego regionu. Jechali tu z nadzieją na nowe, lepsze, a przede wszystkim bezpieczne życie. Niestety, nie zawsze tak było. Władza ludowa nieczęsto była dobra i sprawiedliwa dla swoich obywateli. Nowa rzeczywistość dość często okazywała się mało kolorowa i optymistyczna, ale nie poddawali się.

Myślę, że to konsekwencja przeżyć wcześniejszych, które ukształtowały ich postawy. Bo mój pradziadek przeszedł prawdziwą szkołę życia, jak my młodzi mówimy - „ciągle pod górkę”. Nie zawahał się, kiedy NKWD przekonywało, by zrezygnował z Polski, a przecież różnie bywało. Wiedział, że w Polsce jest jego dom, tam odnajdzie wreszcie swoje miejsce, lepsze perspektywy dla rodziny. Na dalekiej północy, w ZSRR, zostawił przyjaciół, osoby mu bliskie, wspomnienia, jakąś część siebie. Ale tak było chyba z każdym z nich.

Nie jest łatwo zapomnieć.

Pamiętnik pradziadka ukazał mi prawdziwe życie ludzi, którzy musieli walczyć o przeżycie, nie narzekali, nie marudzili, nie mieli na to czasu i możliwości. Cieszyli się każdym przeżytym dniem. Zastanawiałam się, czy współcześnie bylibyśmy w stanie przetrwać choć jeden dzień w takich ekstremalnych warunkach? Wątpię.

Stąd mój podziw i szacunek dla pradziadka oraz tych, którzy tak jak on walczyli z przeciwnościami losu, zawieruchą wojenną.

W mojej rodzinie, pamięć o pradziadku jest szczególna, nie tylko dlatego, że dzięki niemu rodzina wróciła do

Polski, ale z powodu pogody ducha, tradycji, które kultywował: Bóg, Honor, Ojczyzna.

Myślę, że warto szukać takich ludzi, utrzymywać ich wspomnienia, to żywe karty najnowszej historii; chrońmy pamięć o nich i wydarzeniach, których byli uczestnikami dla następnych pokoleń.

Monika Szarafin, Liceum Ogólnokształcące im. K. K. Baczyńskiego w Resku; „Powojenna wędrówka ludów”. „Migracje ludności na Pomorze Zachodnie w latach 1945-1956”

„PODRÓŻ Z KRAINY BIAŁYCH NIEDŹWIEDZI”

Bibliografia:

Pisząc pracę korzystałam przede wszystkim z pamiętnika mojego pradziadka, w którym opisał swoje dzieciństwo i dorosłe życie, ale do momentu powrotu do Polski.

Pozostałe informacje uzyskałam od bliskich, przede wszystkim od mojej babci, a córki Stanisława. Pomocne okazały się także rodzinne fotografie, dokumenty świadczące o opisywanych wydarzeniach.

Poza tym wiele informacji zdobyłam w podręczniku do historii oraz literatury popularno-naukowej.

KONIEC



Wniosek Komisji Rewizyjnej o nie udzielenie mi absolutorium, został przygotowany tendencyjnie.

Dobra 06.05.2006r.
SZANOWNNA REDAKCJO!

W związku z nieudzieleniem mi absolutorium i bardzo lakoniczną oraz jednostronną informacją w "Nowym Tygodniku Łobeskim" w powyższej sprawie, uważam iż opinia publiczna powinna mieć szeroki obraz działań Burmistrza.

Nie wiem dlaczego Pan redaktor z "Nowego Tygodnika Łobeskiego" nie zamieszcza moich wyjaśnień. Przypomnę, iż oprócz kilku radnych głos na sesji absolutorijnej zabierałam osobiście (kilkakrotnie i wyczerpująco). Czynił to również p. S. Brodniak – Skarbnik Gminy, p. R. Dudziec – Sekretarz Gminy, p. A. Macelko – pracownica Urzędu Miejskiego. "Nowy Tygodnik Łobeski" pominął zupełnie nasze wyjaśnienia, natomiast niezwykle skrupulatnie odnotował wypowiedzi radnych, nadinterpretując fakty. Niestety, to nie pierwszy raz "Nowy Tygodnik Łobeski" wykazuje stronniczość, nierzetelność, brak taktu i kultury językowej.

Wracając do sesji absolutorijnej, jaka miała miejsce 27 kwietnia 2006 r., pragnę z całą odpowiedzialnością stwierdzić, iż wniosek Komisji Rewizyjnej o nie udzielenie mi absolutorium, został przygotowany tendencyjnie, na podstawie osobistych odczuć radnych, a nie na podstawie analizy wykonania budżetu za 2005 rok, z czym zgodziła się Regionalna Izba Obrachunkowa w Szczecinie, negatywnie opiniując wniosek. Pozwoliłam sobie na sesji przytoczyć radnym publikację prasową na temat absolutorium: „**Absolutorium samorządowe charakteryzuje się tym, iż powinno odnosić**

się ściśle do wykonania budżetu. W orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego od dawna ukształtował się pogląd, że absolutorium dotyczy wykonania budżetu, a nie odnosi się do całokształtu działalności burmistrza. Dlatego rada nie może wykorzystywać absolutorium do oceny całokształtu działalności burmistrza. Ocena burmistrza w innych aspektach jego działalności powinna odbywać się poza procedurą absolutorijną.”

Swoim negatywnym odczuciom dał upust p. G. Krzemień, zarzucając, iż celowo zmienił godzinę posiedzenia Komisji Rewizyjnej, ponieważ nie chciał, aby pracujący radni w niej uczestniczyli. Po pierwsze: - godzina 14.00 sprzyjała obradom Komisji, ponieważ można było skorzystać z wyjaśnień pracowników urzędu w wątpliwych kwestiach. Po drugie: - pracodawca ma obowiązek zwalniać radnego do prac w komisjach i w posiedzeniach sesji. Ponadto w ościennych gminach, zarówno sesje jak i spotkania komisji, odbywają się w godzinach pracy urzędu tj. między 8.00 a 15.00. Poza tym p. Krzemień nie pracuje zawodowo i mógł uczestniczyć w pracy Komisji. Oburzenie zainteresowanego jest więc nieuzasadnione.

„Armata“ p. Krzemienia chybiła, bowiem przesunięcie godziny posiedzenia Komisji było zamierzone i celowe.

Kolejną sprawą była sprawa cmentarza. Oczywiście świetnie byłoby, gdyby dochody i wydatki po-

krywały się i wychodziły „na zero“. Jednakże gmina nie ma wpływu na liczbę pochówków, a to od nich zależy w dużej mierze wysokość wpływów do gminnej kasy. Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej administrator jest zwolniony z opłat za wjazd na teren cmentarza; od innych firm pobierana jest opłata (płaci również syn administratora, prowadzący zakład pogrzebowy). Zarzuty radnych w tym temacie są bezpodstawne.

O inwestycjach w gminie (gazyfikacja, kanalizacja) informowano radnych wielokrotnie. Doskonale znają możliwości ich realizacji – bez środków zewnętrznych jest to niemożliwe. Na sesji 27 kwietnia 2006r po raz kolejny wyjaśniłam temat gazyfikacji (szeroko opisany w kwietniowych „Wiadomościach Doberskich“) oraz kanalizacji (złożony wniosek w XI 2005 r. do Norweskiego Mechanizmu Finansowego EOG – obecnie rozpatrywany).

„Nowy Tygodnik Łobeski“ nie raczył o tym wspomnieć, a radni zarzucają „nic nie robienie, tylko planowanie“. Cóż, takie inwestycje wymagają planowania, bowiem są one wielomilionowe. Ich realizacja tylko przy pomocy finansów gminnych jest niemożliwa.

Jeszcze jedna sprawa: dłużnicy w gminie. Radni otrzymali obszernie wyjaśnienie w tej kwestii. Część z dłużników stanowią firmy, których już nie ma na rynku. Zaległości były egzekwowane w każdy możliwy sposób. Problem jest w tym, że spółki, które zalegają tak znaczne sumy pieniędzy nie mają żadnego majątku własnego. Egzekucja skarbowo i sądowa

w wielu przypadkach jest nieskuteczna. Na dzień dzisiejszy sporo zaległości w podatku od nieruchomości zostało już zapłaconych, a na pozostałe wystawione są tytuły egzekucyjne do Urzędu Skarbowego.

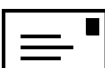
To tyle w kwestii wyjaśnień. Oczywiście były one szersze i bardziej wyczerpujące.

Niestety, mimo pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie na temat sprawozdania z wykonania budżetu za 2005 rok, mimo zakwestionowania wniosku Komisji Rewizyjnej o nie udzielenie absolutorium i jego negatywnej oceny przez RIO w Szczecinie (pisał o tym dokładnie stary „Tygodnik Łobeski“), mimo składanych wyjaśnień na sesji, 8 radnych pozostało głuchych na argumenty. Według mnie powtórzyła się sytuacja z CAS-em. Zapewne czytelnicy pamiętają szum wokół tego tematu. Pointa jest następująca: „Kto nie jest z nami (radnymi), jest przeciwko nam“. Nie udzielenie mi absolutorium to swego rodzaju kara za brak podporządkowania się oczekiwaniom radnych. To również argument dla opozycyjnych radnych przed zbliżającymi się jesiennymi wyborami samorządowymi. Dobro gminy zeszło na drugi plan, a na pierwszym miejscu znalazło się zdyskredytowanie osoby Burmistrza.

Kto wie, może gdybym pozwoliła sobie manipulować, byłoby inaczej?

Uważam, iż moją pracę oceniają wyborcy, to mieszkańcy naszej gminy wystawią mi notę za całokształt. Radni mieli ocenić wykonanie budżetu, a co zrobili – ocenicie Państwo sami.

Z poważaniem
Barbara Wilczek
Burmistrz Dobrej



To skandal. Zostałem wyrzucony za drzwi przez Prezesa.

O tym jak się traktuje radnego w tym mieście przekonałem się na własnej skórze. Otóż 4 maja mieszkańcy ulicy H. Sawickiej poprosili mnie jako radnego o interwencję w siedzibie spółki wodno -kanalizacyjnej w sprawie opłat za odczyty wodomierzy. Udałem się tam wraz z dwoma mieszkańcami. Po paru minutach zostałem wyrzucony za drzwi przez Prezesa, człowieka uważającego siebie za stojącego ponad prawem. Powiedział, że bez upoważnienia otrzymanego od Przewodniczącej Rady lub Burmistrza nie mam czego tutaj szukać. Po godzinie rozmawiałem z Przewodni-

czącą, która ku mojemu zdumieniu i przerażeniu potwierdziła słowa wszechmocnego Pana Prezesa. To jest skandal. Uważam, że w rażący sposób łamie się prawo i uniemożliwia się mi pełnienie funkcji radnego.

Teraz po tych doświadczeniach wcale nie dziwi mnie wzrost o około 70% cen za odprowadzanie ścieków i wodę od 1999 roku. W 1999 – 1,15 zł za metr sześcienny, a w 2006 już 2,07 zł. bez vat – u. Dlaczego człowiek, który zarządza majątkiem gminnym czuje się bezkarnie i robi to co mu się podoba łamiąc przy tym prawo albo stosując je według własnego uznania, a do tego jeszcze od

tego roku będzie sam dyktował ceny wody nie pytając nikogo o zdanie.

To co zrobiono w tym roku z zatwierdzeniem taryf za wodę to prawdziwy skandal. Mimo sprzeciwu większości radnych, manipulując zrzecznymi przepisami doprowadzono do tego, że i tak weszły one w życie, dyskryminując przy tym mieszkańców budynków wielolokalowych. Jak widać w tym mieście pojęcie sprawiedliwości społecznej nie istnieje. Tu liczą się tylko układy, tu nawet radny wybrany w demokratycznych wyborach dla niektórych jest zwykłym zerem. To jest przykre!

Szanowny Panie Burmistrzu.

Chyba już najwyższy czas skończyć z tą parodią dotyczącą zarządzania naszym dobrem przez Spółkę wodno – kanalizacyjną. Przecież gołym okiem widać co ci ludzie wyrabiają, bogacąc się naszym kosztem. Bogacą się tylko niektórzy członkowie Zarządu, bo reszta siedzi cicho bając się utraty pracy. Jednak najlepsze jest to, że mimo spadku zużycia wody, mimo mniejszych wpływów spółka i tak wykazała zysk wypłacając sobie tzw trzynastki. To jest po prostu żenujące! Od 12 lat nie wymieniono ani kawałka rury.

Henryk Stankiewicz

Doberska majówka na sportowo

Uwaga - Kultywator na boisku

(WOJTASZYCE, gm. Dobra)

1-majowa impreza zorganizowana w Wojtaszycach rozgrywana była na wesoło, o czym świadczyły wymyślne nazwy, jakie przyjęły zespoły. W jej ramach odbył się Turniej Piłki Nożnej drużyn siedmioosobowych oraz Turniej Przeciągania Liny "Sportowa Majówka" dzieci i młodzieży do lat 16.

Organizatorami imprezy był Urząd Miejski w Dobrej, reprezentowany przez Damiana Padzińskiego oraz Powiatowe Zrzeszenie LZS reprezentowane przez Arkadiusza Siwińskiego - organizatora sportu dzieci i młodzieży oraz osób niepełnosprawnych ze środowiska wiejskiego. W turnieju wzięło udział 9 drużyn: Kultywator Dobropole, Dobropole Orliki, Duma Kolei Dobra, Marynarze Dobra, Blokiersi Dobra, Doberskie Orły, Zywczyk Bienice, Wrzešno, Wojtaszyce. Turniej rozegrano w II grupach, a ich zwycięzcy walczyli o pierwsze miejsce i puchar. W grupie I wygrał Kultywator Dobropole, w grupie II drużyna z Wrzešna. W finale drużyna z Wrzešna pokonała Dobropole 1:0. W meczu o III miejsce Duma Kolei Dobra pokonała Marynarzy z Dobrej 14:0. Drużyny otrzymały puchary za miejsca I - III oraz piłki. Na



kolejnych pozycjach uplasowały się Wojtaszyce, Zywczyk Bienice, Dobropole Orliki, Blokiersi Dobra, Doberskie Orły. Każda z drużyn otrzymała pamiątkowe dyplomy oraz piłki wręczone przez burmistrza Dobrej Barbę Wilczek.

Najlepszym piłkarzem okazał się Kornel Iwanicz, który otrzymał statuetkę, najlepszym bramkarzem został Krzysztof Kręplewski, który także otrzymał statuetkę, natomiast najlepszym strzelcem Marek Gudełajski z drużyny Duma Kolei Dobra otrzymał

piłkę. Mecze sędziowali Paweł Graczykowski, Krzysztof Kieruzel i Damian Padziński. W Turnieju Przeciągania Liny bezkonkurencyjna okazała się drużyna z Dobropola. Warto dodać, że mimo niepogody w turnieju wzięło udział blisko 80 osób. (r)



Porażka i zwycięstwo

MEWA Resko - LEGION Dobrzyca 4:1 (2:0)

Mewa: A. Franaszek - W.Kamola, M.Bakunowski, D.Ogórek, Z.Andrzejewski, M.Mucha, A.Jóźwiak, J.Hatłas, D.Sarnecki, H.Grygiel, Rygiel, I.Raniewicz, T.Grzelał, K.Gołębiewski.

Bramki: I.Raniewicz -2, T.Grzelał i K.Gołębiewski.

W zeszłym tygodniu drużyna Oldbojów Mewy rozegrała dwa mecze: jeden w Białogardzie (3 maja) ulegając tamtejszemu Konsorcjum 4:2, po chyba najsłabszym spotkaniu w tym sezonie, oraz 6 maja przed własną publicznością z drużyną Legionu Dobrzyca.

Tym meczem zawodnicy chcieli zatrzeć gorycz porażki z Białogardem i przystąpili do niego mocno zmotywowani między innymi przez prezesa Mazurczaka, który przyglądał się cały czas grze z trybun. Widać, że podziałało to mobilizująco na zawodników, bo już w 10 minucie po zagranie z środka pola w okolicie szesnastki, ładnym strzałem z ostrego kąta popisał się Irek Raniewicz, a bramkarzowi gości pozostało jedynie wyjąć piłkę z siatki.

Prowadzenie uskrzydliło zawodników Mewy, czego wynikiem była przewaga, jaką uzyskali w każdej części boiska. Na efekty nie trzeba było długo czekać, w 35 minucie prostopadłe podanie ok. 25 metrów od bramki otrzymał Grzelał i wykorzystując swoją szyb-

kość uwolnił się spod opieki obrońców, a będąc w sytuacji sam na sam z bramkarzem nie zmarnował okazji i było 2:0.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie, nadal stroną przeważającą byli gospodarze, a kolejne gole były tylko kwestią czasu. W 68 minucie dośrodkowanie Grygiela z rzutu różnego, po błędzie bramkarza oraz obrońców, z najbliższej odległości zamienia je na 3:0 Gołębiewski.

Zadowoleni z takiego wyniku gospodarze zapomnieli o obronie, co pozwoliło Legionowi przeprowadzić w 77 minucie składną akcję prawą stroną boiska, której wynikiem był rzut karny za faul dokonany na napastniku przez bramkarza. Strzał z 11 metrów był na tyle silny, że Artur Franaszek, mimo muśnięcia piłki rękoma, musiał ją wyciągnąć z bramki.

Gdy wydawało się, że to już koniec emocji w tym meczu, niemalże kuriozalną bramkę ku radości drużyny i kibiców, w 83 minucie strzelił ponownie Raniewicz; widząc, że bramkarz gości stoi daleko od bramki, z odległości niemalże 30 metrów posłał futbolówkę za tzw. "koszulę" golkipera Legionu. Wynik 4:1 pozwala rokować nadzieję, że w najbliższą sobotę, 13 maja, w meczu z wiceliderem Iną Insko piłkarze Mewy "tanio skóry nie sprzedadzą". Początek spotkania o godz. 15.45 na Stadionie Miejskim w Resku. (d)



	M	PKT	BR	
1.	TERMEX/ZEFIR WYSZEWO	17	39	74-34
2.	INA EKO-TRAS INSKO	17	37	44-32
3.	STRAŻAK ŚWIESZYNO-MANOWO	17	27	49-37
4.	MEWA RESKO	16	27	30-21
5.	SOKÓŁ KARLINO	16	27	28-26
6.	KONSORCJUM BIAŁOGARD	16	25	33-20
7.	MIRSTAL MIROŚLAWIEC	16	25	38-31
8.	SCAL/KPPD WIERZCHOWO	17	24	43-40
9.	CZARNI CZARNE	17	23	38-42
10.	LEGION DOBRZYCA	17	22	39-40
11.	WYBRZEŻE BIESIEKIERZ	16	16	34-51
12.	WYBRZEŻE REWAL	17	10	24-65
13.	OLIMP ZŁOCZENIEC	17	7	13-48



Wicher przewiał Sarmatę i się zaziębiła

Sarmata Dobra – Wicher Brojce 1:2 (1:0)

Sparta Węgorzyno - Sarmata Dobra 4:1 (1:0)

3 maja na stadionie w Dobrej odbył się pierwszy z przełożonych z marca mecz piłki nożnej, Sarmata podejmował Wichra Brojce. Pozycje w tabeli między tymi zespołami niewątpliwie wskazywały na Sarmatę jako faworyta tego meczu. Jednak Sarmata przystąpił do niego osłabiony, gdyż nie zagrałi z różnych względów Olechnowicz, Dorsz i Krzysztof Sadłowski.

Cała pierwsza połowa nie wskazywała na to, że mecz skończy się porażką gospodarzy. W 36 min. ładną bramkę strzelił Emil Kamiński. Piłkę pociągnął lewym skrzydłem Kamil Pacelt, zagrał na pole karne, a tutaj dobrze ustawiony Emil wbił ją głową do bramki Wichra. Jednak to było wszystko, na co było stać Sarmatów w tym meczu. Gdy sędzia odgwizdał przerwę, wydawało się, że trzy punkty to tylko kwestia dociągnięcia tego wyniku do końca, a może nawet jego podwyższenie.

W 63 min. z pozornie niegroźnego rzutu wolnego zawodnik Wichra wyrównuje na 1:1, po fatalnym przepuszczeniu piłki przez Marka Smolińskiego. 5 minut później kolejny zawodnik Wichra popisuje się silnym strzałem w okienko bramki Sarmaty. Interwenują-

cy Smoliński zdołał podbić piłkę na poprzeczkę bramki, która po odbiciu się spadła, przekroczyła linię bramkową i wyszła w pole. Sędzia meczu zawałał się, czy piłka przekroczyła linię bramkową, lecz po konsultacji z sędzią liniowym bramkę uznał. W tym momencie Wicher objął prowadzenie 2:1 i mimo wielkich starań zawodników Sarmaty (lecz bardzo nerwowych) to on został zwycięzcą tego pojedynku.

W niedzielnym meczu, na stadionie w Węgorzynie rozegrano derby pojedynku o mistrzostwo Klasy Okręgowej między miejscową Spartą a Sarmatą Dobra. Mimo, iż cały mecz miał w miarę wyrównany przebieg, to gospodarze odnieśli wyraźne zwycięstwo 4:1, gdyż byli drużyną znacznie skuteczniejszą od zespołu z Dobrej. Pierwszą groźniejszą akcją przeprowadził Sarmata: Jarek Jaszczuk zagrał idealnie do Damiana Padzińskiego, lecz ten przegrał pojedynek "sam na sam" z Norycą. W rewanżu w 4 min. Szwalec w podobnej sytuacji spokojnie "objechał" bramkarza Sarmaty Zapałowskiego i zdobył pierwszą bramkę dla Sparty. Marek Smoliński doznał w poprzednim meczu urazu i w tym nie stanął w bramce.

Wynik 1:0 utrzymał się aż do 54 min., kiedy to Krzysztof Gwóźdź po błędzie obrony gości podwyższył wynik na 2:0.

Minutę później padła trzecia i - jak powiedział dobrze prowadzący ten mecz sędzia - kuriozalna bramka dla Sparty. Otóż chwilę wcześniej na polu karnym Sparty doszło do zderzenia między zawodnikiem Sarmaty a zawodnikiem Sparty. Piłkarze Sarmaty widząc leżących na murawie zawodników wybili piłkę na aut, aby umożliwić udzielenie leżącym na boisku zawodnikom pomocy medycznej. Po krótkiej przerwie piłkę z autu wrzucił zawodnik Sparty i zawodnicy Sarmaty byli przekonani, że zgodnie z duchem "fair play" piłka zostanie im zwrócona. Jednak "fair play" w wykonaniu zawodników Sparty polegał na tym, że wrzucona z autu piłka została podana długim podaniem na połowę Sarmaty do K. Gwóźdź, który przez nikogo nie atakowany strzelił trzecią bramkę dla Sparty. "Wyczyn" tego doświadczanego zawodnika, będącego jednocześnie wiceprezesem Sparty spotkał się z niesmakiem zawodników i kibiców z Dobrej.

W 81 min. w zamieszaniu podbramkowym Samal podwyższył wynik na 4:0, a w 89 min. Tomasz Zawilski pięknym strzałem z 18 metrów strzelił dla Sarmaty honorową bramkę.

Tabele i wyniki

Klasa okręgowa

Wyniki z 3 maja: Wielgovia Szczecin - Promień Mosty 4:1, Sparta Węgorzyno - Masovia Maszewo 2:3, Światowid Łobez - Świt Szczecin 3:1, KP Police II - Iskra Golczewo 6:0, Vineta II Wolin - Rybak Trzebież 0:3 (W), Orkan Suchań - Mewa Resko 1:1, Dąbrovia Stara Dąbrovia - Piast Chociwel 0:1, Sarmata Dobra - Wicher Brojce 1:2.

Wyniki z 6 - 7 maja: Rybak Trzebież - Masovia Maszewo 0:5, Świt Szczecin - Wicher Brojce 4:0, Światowid Łobez - Dąbrovia Stara Dąbrovia 1:2, Iskra Golczewo - Piast Chociwel 0:1, Sparta Węgorzyno - Sarmata Dobra 4:1, KP Police II - Orkan Suchań 3:0, Wielgovia Szczecin - Vineta II Wolin 3:0 (W), Promień Mosty - Mewa Resko 1:2.

Tabela

1. Piast Chociwel	24	5356-16
2. Świt Szczecin	23	4666-31
3. KP Police II	24	4260-28
4. Sarmata Dobra	23	4251-25
5. Promień Mosty	23	4157-37
6. Masovia Maszewo	23	4153-37
7. Sparta Węgorzyno	23	4033-25
8. Wielgovia Szczecin	23	3744-28
9. Orkan Suchań	23	3634-24
10. Mewa Resko	24	3645-40
11. Wicher Brojce	23	2835-49
12. Rybak Trzebież	24	2545-65
13. Dąbrovia	23	2526-33
14. Światowid Łobez	23	2335-46
15. Vineta II Wolin	25	613-75
16. Iskra Golczewo	23	430-124

V liga

Wyniki z 3 maja: Fagus Kołbacz - Sokół Pyrzyce 0:3, Kłos Pelczyce - Sparta Gryfice 2:1, Kluczewia Stargard - Pomorzanie Nowogard 5:3, Vineta Wolin - Radovia Radowo Małe 2:1, Zorza Dobrzany - Dąb Dębno 0:3, Korona Stuchowo - Stal Szczecin 1:0, Iskra Banie - Polonia Ploty 0:3, Hutnik EKO TRAS Szczecin - Mieszko Mieszkowice 1:0.

Wyniki z 6-7 maja: Dąb Dębno - Sokół Pyrzyce 2:2, Radovia Radowo Małe - Stal Szczecin 2:5, Sparta Gryfice - Mieszko Mieszkowice 0:0, Kluczewia Stargard - Korona Stuchowo 2:2, Vineta Wolin - Zorza Dobrzany 1:2, Fagus Kołbacz - Hutnik EKO TRAS Szczecin 2:1, Kłos Pelczyce - Iskra Banie 7:2, Pomorzanie Nowogard - Polonia Ploty 1:2.

Tabela

1. Sokół Pyrzyce	53	63-21
2. Stal Szczecin	47	52-26
3. Polonia Ploty	47	49-31
4. Kluczewia Stargard	45	52-25
5. Mieszko Mieszkowice	42	46-26
6. Zorza Dobrzany	38	36-35
7. Hutnik EKO TRAS Szcz.	37	33-24
8. Kłos Pelczyce	32	35-32
9. Dąb Dębno	29	41-27
10. Sparta Gryfice	27	29-39
11. Vineta Wolin	26	27-39
12. Fagus Kołbacz	25	29-42
13. Pomorzanie Nowogard	24	33-60
14. Radovia Radowo Małe	22	35-53
15. Korona Stuchowo	20	32-57
16. Iskra Banie	11	22-77

Mistrzostwa w spinningu

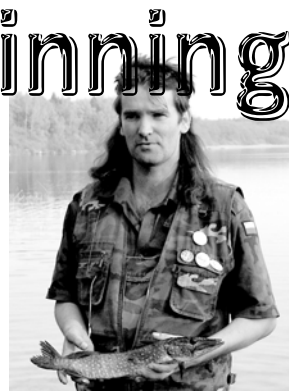


W sobotnie popołudnie 6 maja na jeziorze Karwowe odbyły się otwarte mistrzostwa w spinningu zorganizowane przez Koło PZW „Karaś”. Do rywalizacji o tytuł mistrza koła stanęło 12 zawodników, a o puchar za pierwsze miejsce i cenne nagrody walczyło również kilku gości z innych koł.

Sędzią głównym podczas tych spinningowych zmagani był Andrzej Raińczuk. Na początku przedstawił zebranych regulamin zawodów, ustalając wymiar ochronny szczupaka na 45 cm, a okonia na 18 cm. Wszyscy zawodnicy łowili z łodzi lub pontonów. Podczas trzygodzinnej rywalizacji najłatwiej było złapać pierwszą wiosenną opalenizną, choć niektórym poszczęściło się i z rybami. Po zakończeniu zawodów okazało się, że został złowiony zaledwie jeden wymiarowy okon i

kilka szczupaków, które jednak nie były tak okazałe jak podczas ubiegłorocznych mistrzostw. Pierwsze miejsce zdobył Jerzy Rakocy z koła „Brzana” z wynikiem 1250 pkt. Drugie miejsce i tytuł mistrza koła przypadło Kazimierzowi Antosikowi (900 pkt). Stanisław Trabszo trzecie miejsce zawiądzcza okoniowi, który przeważał szalę na jego korzyść (700 pkt). Czwartym miejscem zadowolić musiała się trójka zawodników: Ireneusz Jarzab, Jerzy Kononowicz i Zdzisław Bechta (650 pkt). Po zawodach na głodnych spinningistów czekała gorąca kiełbasa z grilla przygotowaną w międzyczasie przez kibiców. Spotkanie nad wodą w tak liczonym gronie było wymienną okazją do wymiany cennych informacji o tym gdzie i na co biorą taaakie sztuki.

Tekst i foto: Marcin Horbacz



GRANIE W PLANIE

Klasa okręgowa

13 maj - sobota: 16:00 Masovia Maszewo - Wielgovia Szczecin, Vineta II Wolin - KP Police II (W), 17:00 Dąbrovia Stara Dąbrovia - Sparta Węgorzyno, 16:00 Sarmata Dobra - Świt Szczecin, 17:00 Wicher Brojce - Iskra Golczewo, 17:00 Piast Chociwel - Promień Mosty, 14:00 Mewa Resko - Rybak Trzebież.
14 maj - niedziela: 15:00 Orkan Suchań - Światowid Łobez.

V liga

13 maj - sobota: 17:00 Sokół Pyrzyce - Vineta Wolin; 16:00 Zorza Dobrzany - Kluczewia Stargard; 16:00 Korona Stuchowo - Kłos Pelczyce; 17:00 Polonia Ploty - Radovia Radowo Małe; 17:00 Stal Szczecin - Dąb Dębno; 14 maj - niedziela: 15:00 Hutnik EKO TRAS Szczecin - Sparta Gryfice; 16:00 Mieszko Mieszkowice - Pomorzanie Nowogard; 16:00 Iskra Banie - Fagus Kołbacz.

RAJD DO ŻERZYNA

Na rowerowych szlakach Nadleśnictwa Resko

W niedzielę 7 maja 2006r. z Łobeskiego Centrum Turystyki ruszyliśmy w kolejny rodzinny rajd rowerowy. Kierunek Ziemia Reska. Prowadzący: Elżbieta Wiśniewska. Trasa: Łobez - Strzmielce - Radowo Małe - Radowo Wielkie - Święcichowo - Żerzyno - Resko - Łagiewniki - Łobez. Pogoda tym razem nie stawiała przeszkód. Zwyczajowo już pojawili się niezawodni rowerzyści z Drawskiego Pom. oraz cykliści z Łobeskiego Klubu Rowerowego i TKKF Błyskawica.

W Święcichowie na skraju lasu jagodowego spotkaliśmy się z turystami z Reska. Z grupą rowerzystów prowadzoną przez pana Mariusza Borowskiego, inżyniera nadzoru w Nadleśnictwie Resko, ruszyliśmy czarnym szlakiem do Żerzyna. We wsi nad Regą czekała na nas ognisko i kielbaski przygotowane przez pana Mariusza. W Żerzynie uwagę zwraca mała elektrownia wodna z 1992r. Produkuje ona średnio 130 kW w ciągu doby i jest w stanie zabezpieczyć 800 gospodarstw domowych. Łącznie na Redze jest około 11 małych elektrowni. Po krótkim odpoczynku i regeneracji sił ruszyliśmy edukacyjną szlakiem rowerową "Do-



lina rzeki Regi", prowadzącą do Reska i Łagiewnik oraz dalej w kierunku jez. Karwowo. Warto zwrócić

uwagę, że, szlakami rowerowymi na Ziemi Reskiej opiekuje się Nadleśnictwo Resko.

TKKF „Błyskawica” w Łobzie

Rajd do Brzeźniaka



wypadki turystyczne doskonale integrują rowerzystów skupionych w różnych grupach turystycznych -TKKF „Błyskawica”, Łobeski Klub Rowerowy, cykliści z Drawskiego Pom. Zachęcamy wszystkich do aktywnego spędzania wolnego czasu szczególnie połączonego z zwiedzaniem różnych ciekawych miejsc.

Do zobaczenia na kolejnym rajdzie!

Adam Kogut

W nawiązaniu do artykułu o zawodach wędkarskich zamieszonego w poprzednim numerze tygodnika (Weterani musieli ustąpić młodym) przedstawiamy zdjęcia z rajdu rowerowego, który odbył się w zeszłą niedzielę. Rowerzyści z Łobza i Drawskiego Pom. odwiedzili wędkarzy rywalizujących w zawodach na kanale Brzeźnicka Węgorza. Tego rodzaju



W Resku zwiedzaliśmy Sanktuarium Matki Bożej. Historię świątyni opowiedział nam ks. dr Tadeusz Uszkiewicz, kustosz sanktuarium. Gotycki kościół wybudowano w XV w. i przebudowano w XIX w. Strzelista 67-matrowa wieża, jedna z najwyższych na Pomorzu Zach., została dodana w czasie przebudowy. Książka opowiedział także o znajdującym się dawniej we wsi Święcichowo katolickim klasztorze wraz ze szpitalem i szkołą. Był to jeden z nielicznych ośrodków kultury katolickiego na protestanckim Pomorzu Zachodnim. Całość została doszczętnie spalona przez żołnierzy radzieckich w czasie wojny (typowe!). Miejscowa ludność uratowała z pożaru barokowe ołtarze i obraz Matki Bożej, które przewieziono do sanktuarium w Resku, gdzie znajdują się do dziś. W sanktuarium podjęto nas poczęstunkiem, przygotowanym przez siostrę Akwilinę ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Duszy Chrystusa Pana w Krakowie.

Najmłodszymi uczestnikami rajdu byli 13-latkowie Mateusz Smolich, Łukasz Sitański i Jakub Wiśniewski (wszyscy ze Szkoły Podst. nr 2 w Łobzie) oraz Kacper Borowski z Reska (12 lat).

Z turystycznym pozdrowieniem
Elżbieta Wiśniewska
Łobeskie Centrum Turystyki
Foto: Marcin Horbacz

Przegląd teatralny w Resku Niski poziom i rozwydrzona publiczność



(ŁOBEZ – RESKO) 28 kwietnia w Bibliotece Publicznej w Resku odbył przegląd amatorskich zespołów teatralnych zorganizowany przez Łobeski Dom Kultury i Bibliotekę w Resku. W konkursie wzięły udział trupy teatralne ze szkół podstawowych i gimnazjów.

Po obejrzeniu dziesięciu spektakli w kategorii szkół podstawowych jury w składzie: przewodniczący – Iwona Korab – Kowalska oraz Helena Burcz – Lachmanowicz i Iwona Mirońska – Gargas, postanowiło wyróżnić Zespół Teatralny drugiej klasy Szkoły Podstawowej z Reska za spektakl „Królowa Śmieszka”, a także zespół trzeciej klasy SP z Siedlic za spektakl „...perypetie”. Pozostałe wyróżnienia również dotyczyły uczniów Szkoły Podstawowej w Resku. Zespół z klasy IV b otrzymał je za przedstawienie „Pinokio, jak myślisz?”, natomiast aktorki z VI b za „Czerwonego Kapturka po nasmemu (?)”.

Tytuły laureatów, a jednocześnie wejście do etapu wojewódzkiego otrzymały „Trzeciaki” z SP Łobez za spektakl „Legenda o toruńskich piernikach” oraz Zespół Teatralny „Przyjaciele” z ŁDK za przedstawienie „Szelmostwa lisa Witalisa”.

W kategorii klas gimnazjalnych zaprezentowały się cztery zespoły, ale żaden z nich nie otrzymał nagrody. W uzasadnieniu jury stwierdziło brak pracy nad słowem oraz brak pracy we wszystkich aspektach planu teatralnego.

W tegorocznym przeglądzie jury zauważyło brak własnych poszukiwań repertuarowych oraz deficyt własnych pomysłów na niosące nowe treści przedstawienia. Jury zwróciło również uwagę na naganne zachowanie, złożonej głównie z młodych autorów, publiczności. (r)

Burmistrz Dobrej, ul. Rynek 1, 72 – 210 D O B R A Ogłasza konkurs ofert

na realizację zadania publicznego mającego na celu wspieranie procesu reintegracji osób wykluczonych społecznie poprzez udział w programie i zajęciach realizowanych w CIS oraz wspieranie lokalnych inicjatyw na rzecz rozwoju zasobów ludzkich.

I. Przedmiotem konkursu jest wspieranie wykonywania zadania publicznego polegającego na wspieraniu procesu reintegracji osób wykluczonych społecznie poprzez udział w programie i zajęciach realizowanych w CIS oraz wspieranie lokalnych inicjatyw na rzecz rozwoju zasobów ludzkich

II. Wysokość planowanych środków publicznych przeznaczonych na realizację zadania: 26 000 zł (słownie: dwadzieścia sześć tysięcy złotych).

III. Zasady przyznawania dotacji:

1. Podmiotami uprawnionymi do złożenia oferty są: organizacje pozarządowe w rozumieniu ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873 ze zmianami) osoby prawne i jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego, stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego, jednostki organizacyjne podległe organom administracji publicznej lub przez nie nadzorowane.

2. Gmina Dobra dokona wyboru oferty i powierzy realizację zadania na podstawie umowy. Postępowanie konkursowe przeprowadzi Komisja Konkursowa w składzie i na zasadach określonych w zarządzeniu Burmistrza Dobrej.

3. Umowa wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności. Umowa zostanie sporządzona niezwłocznie po dokonaniu wyboru oferty na okres do dnia 30 października 2006 roku. Wzór umowy stanowi załącznik Nr 2 Rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 października 2003 r. w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania (Dz. U. Nr 193, poz. 1891).

IV. Terminy i warunki realizacji zadania:

1. Termin realizacji zadania: od dnia podpisania umowy do 30 października 2006 roku.
2. Warunki realizacji zadania: Podmioty ubiegające o realizację zadań publicznych objętych konkursem zobowiązane są:
 - 1) prowadzić działalność statutową w zakresie zadania publicznego objętego konkursem,
 - 2) dysponować odpowiednio wykszoloną kadrą zdolną do realizacji zadania publicznego objętego konkursem,
 - 3) posiadać doświadczenie niezbędne do realizacji zadania publicznego objętego konkursem oraz spełniać wymogi formalne określone w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie oraz w rozporządzeniu z dnia 29 października 2003 r. Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania.

V. Opis sposobu przygotowania oferty:

1. Oferta powinna być przygotowana:
 - 1) na piśmie,
 - 2) wg wzoru, który można pobrać w Urzędzie Miejskim pok. Nr 6 (I-piętro) oraz na stronie internetowej gminy DOBRA (oraz BIP)
 - 3) w języku polskim,
 - 4) podpisana przez osobę lub osoby upoważnione do reprezentowania organizacji zgodnie z aktualnym odpisem z właściwego rejestru wystawionym nie wcześniej niż 3 miesiące przed dniem otwarcia ofert lub pełnomocnictwem.
2. Podmiot ubiegający się o przyznanie środków powinien przedstawić ofertę zgodnie z zasadami uczciwej konkurencji, gwarantującą wykonanie zadania w sposób efektywny, oszczędny i terminowy.
3. Oferta powinna zawierać:
 - 1) szczegółowy zakres rzeczowy zadania publicznego proponowanego do realizacji,
 - 2) termin i miejsce realizacji zadania publicznego,
 - 3) kalkulację przewidywanych kosztów realizacji zadania publicznego,
 - 4) informację o posiadanych zasobach rzeczowych i kadrowych zapewniających wykonanie zadania, w tym o wysokości środków finansowych uzyskanych na realizację danego zadania z innych źródeł
 - 5) informację o wcześniejszej działalności podmiotu składającego ofertę w zakresie, którego dotyczy zadanie,
 - 6) deklarację o zamiarze odpłatnego lub nieodpłatnego wykonania zadania.

WARUNKIEM ROZPATRZENIA OFERTY JEST W SZCZEGÓLNOŚCI:

- a) prawidłowo i kompletnie wypełniony formularz oferty z dokładnie określonym w nagłówku rodzajem zadania,
 - b) przedstawienie sprawozdania finansowego (zgodnie z ustawą o rachunkowości) oraz merytorycznego z działalności podmiotu – za ubiegły rok lub za miniony okres (w przypadku krótszej działalności niż rok),
 - b) przedstawienie następujących dokumentów:
 - aktualnego odpisu z właściwego rejestru, w którym oferent jest wpisany zgodnie z przepisami prawa,
 - aktualnego statutu (potwierdzony przez organ rejestrowy),
 - pisemne oświadczenie osób upoważnionych do składania oświadczeń woli w imieniu danego podmiotu o zobowiązaniu się do prowadzenia wyodrębnionej ewidencji księgowej środków otrzymanych z budżetu gminy oraz wyodrębnieniu konta bankowego na środki przekazanej dotacji,
 - pełnomocnictwo do działania w imieniu organizacji (w przypadku, gdy umowę dotacji podpisują osoby inne niż osoby reprezentujące podmiot zgodnie z odpisem z właściwego rejestru,
 - oświadczenie o odpłatnym lub nieodpłatnym wykonaniu zadania.
- Oferty sporządzone wadliwie lub niekompletnie co do określonych wymagań oraz złożone po terminie nie będą rozpatrywane,
 - Poszczególne strony oferty i załączników powinny być ponumerowane oraz zafarfakowane przez osobę podpisującą ofertę. Ponadto oferta powinna zawierać spis wszystkich załączników.
 - Złożenie oferty nie jest równoznaczne z przyznaniem dotacji.
 - Czas związania z ofertą – 30 dni od dnia składania ofert.

VI. Terminy składania ofert:

1. Oferty należy składać w Urzędzie Miejskim w Dobrej ul. Rynek 1 (pok. Nr 8 – sekretariat I piętro) w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Konkurs ofert na realizację zadania publicznego mającego na celu wspieranie procesu reintegracji osób wykluczonych społecznie poprzez udział w programie i zajęciach realizowanych w CIS oraz wspieranie lokalnych inicjatyw na rzecz rozwoju zasobów ludzkich” w nieprzekraczalnym terminie 30 dni od dnia ogłoszenia konkursu tj. do dnia 28.05.2006 r. do godz. 15:00.

2. Oferty należy składać wg wzoru stanowiącego załącznik Nr 1 do rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 października 2003 r. w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania.



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Okradziony pałac

(ŁOBŻANY) W okresie od 21 do 23.04.2006 r. w Łobzanych gm. Łobez nieznan sprawca dokonał kradzieży 3 elementów metalowych ogrodzenia pałacu i parku łącznej wartości około 1.000 zł na szkodę Urzędu Miejskiego w Łobzie.

Cyklista

(ŁOBEZ) 24 kwietnia br. około godziny 12.00 spod budynku Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Spokojnej w Łobzie nieznan sprawca dokonał kradzieży żółto-czarnego roweru górskiego, wartości 200 zł, działając na szkodę Izabeli K.

Dwóch na jednego

(ŁOBEZ) W nocy 22 kwietnia br. około godziny 2.00 Wiktor M. został pobity przez Mirosława P. i Daniela N., w wyniku czego doznał obrażeń ciała w postaci stłuczeń powierzchownych głowy oraz stłuczenia okolicy oczodołu lewego.

Osztucz nie ustalony do tej pory

(ŁOBEZ) 16 czerwca 1997 r. w Łobzie nieustalona osoba podając dane personalne Marioli M. wyłudziła kredyt na kwotę około 5.000 zł przy zakupie sprzętu RTV w sklepie przemysłowym na terenie Łobza.

Rowerem w mercedesa

(ŁOBEZ) 24 kwietnia br. około godz. 16.50 w Łobzie na skrzyżowaniu ulic H. Sawickiej i Kraszewskiego Marcin J., kierując rowerem podjął manewr wyprzedzania samochodu marki Mercedes, kierowanego przez Annę Ś., która wykonywała prawidłowy manewr skrętu w lewo, w wyniku czego doszło do zderzenia bocznego.

Zbiera części na składaka

(PRUSINOWO) W okresie od 21.04.2006r. godz. 14.00. do 24.04.2006r. godz. 12.30 w Prusinowie gm. Łobez, nieznan sprawca dokonał kradzieży elementów karoserii samochodów osobowych w postaci przedniego błotnika od samochodu Renault, zderzaka i przedniego błotnika od samochodu Opel, zderzaka od samochodu VW Passat, łącznej wartości 610 zł na szkodę Marceliny S.

Sieczarz

W okresie od 20.04.2006 r. do dnia 21.04.2006 r. w godz. 12.00 - 7.00 na Jeziorze Woświn w rejonie Zwierzynka nieznan sprawca dokonał kradzieży 13 szt. sieci rybackich typu „wonton” łącznej wartości 1.500 zł na szkodę Roberta C.

Brak miejsc parkingowych

(ŁOBEZ) 25 kwietnia br. około godz. 14:50 w Łobzie na ul. Bema, Zbigniew G. wjeżdżając na parking samochodem Ford Scorpio uderzył w prawidłowo zaparkowany samochód Opel należący do Jerzego A.

Kolejny cyklista

(ŁOBEZ) 25 kwietnia br. w godz. 3:00 - 5:30 w Łobzie, z klatki schodowej przy ul. Świętoborzec nieznan sprawca dokonał kradzieży roweru typu górskiego. Straty w kwocie 250 zł na szkodę Marii G.

Nieudany włam

(WĘGORZYNO) 25 kwietnia br. około godz. 02.00. w Węgorzynie przy ul. Sikorskiego nieznan sprawca wyłamując wkładkę zamka od drzwi kierowcy, usiłował dokonać kradzieży samochodu BMW należącego do Krzysztofa O.

Włam do komórki

(NAĆMIERZ) W nocy z 24 na 25 kwietnia br. w Naćmierzu gm. Resko, nieustalony sprawca po uprzednim wybicciu szyby w oknie dokonał włamania do komórki skąd następnie dokonał kradzieży różnego rodzaju kluczy rowerowych i siekiery o łącznej wartości 70 złotych na szkodę Ireneusza J.

Sarny atakują

(RADOWO MAŁE) 26 kwietnia br. około godziny 21.30 na drodze Radowo Małe - Strzmielce kierujący samochodem osobowym marki Ford Ryszard N. uderzył w przebiegającą sarnę w wyniku czego rozbiciu uległ lewy przedni reflektor.

Kradzież komórki

(ŁOBEZ) 27 kwietnia br. z pokoju nr 46 w OHP w Łobzie, Adrian L. lat 16 dokonał kradzieży telefonu komórkowego NOKIA 6020. Straty w kwocie 500 zł na szkodę Zenona P.

Włamanie bez kradzieży

(ŁOBEZ) 27 kwietnia br. w godz. 12:30 - 13:50 w Łobzie przy ul. Bema nieznan sprawca, po uprzednim wyłamaniu wkładki zamka w drzwiach wejściowych mieszkania dokonali jego penetracji. Nie dokonali kradzieży, gdyż nie znaleźli rzeczy pozostających w ich zainteresowaniu, czym działali na szkodę Ewy R.

Jubilerzy

(ŁOBEZ) 27 kwietnia br. w godz. 8:00 - 14:30 w Łobzie przy ul. Okopowej n/n sprawcy, po uprzednim wyłamaniu wkładki zamka w drzwiach wejściowych mieszkania, dokonali jego penetracji, skąd dokonali kradzieży złotej biżuterii w postaci 5 pierścionków, łańcuszka w wisiorze, 2 łańcuszków z krzyżykami, kołczyków, 2 obrączek. Straty w kwocie 3000 zł na szkodę Teresy B.

Jeździł mimo zakazu

(ŁOBEZ) 27 kwietnia br. o godz. 15.35 w Łobzie na ul. Wybickiego Damian M. kierował rowerem wbrew orzeczonemu przez Sąd wobec niego obowiązującego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i rowerów.

Ogrodnik

(ŁOBEZ) W okresie od 27.04.2006 r. do 28.04.2006 r. w godzinach 16.00 - 7.45 przy ul. Chopina w Łobzie nieznan sprawca dokonał kradzieży 19 szt. drzewek ozdobnych „cyprys” łącznej wartości 200 zł na szkodę Ryszarda S.

Zielarz

(DOBRA) 28 kwietnia br. około godziny 09:15 przy ul. Armii Krajowej w Dobrej Rafał S. w pokoju posiadał 2 woreczki o zapieczętowanym strunowym suszu roślinnym o bliżej nieustalonej wadze.

Zatrudnił na czarno

(ŁOBEZ) W okresie od 07-27.04.2006 r. w Łobzie przy ul. Niepodległości właściciel sklepu Mirosław C. naruszył prawa pracownicze Doroty K. dopuszczając ją do pracy bez umowy o pracę i aktualnych badań lekarskich.

Zatrudnił i nie ubezpieczył

(ŁOBEZ) 28 kwietnia br. w Łobzie Mirosław C. naruszył prawa pracownicze Joanny J. pozbawiając ją świadczeń z tytułu wypadku przy pracy.

Złożono dopiero 25% wniosków o dopłatę

(POWIAT) Do 15 maja rolnicy mogą składać wnioski o uzyskanie dopłat bezpośrednich. Co jest typowe dla naszych rodaków, wnioski składane są w ostatniej chwili i pracownicy agencji mają w tej chwili dużo pracy. Opóźnienia spowodowane były również pewnymi niedopatrzeniami i problemami z uzyskaniem prawidłowych map do wniosków. Na temat wniosków i obecnej działalności Agencji na terenie powiatu rozmawialiśmy z kierującą łobeskim oddziałem Barbarą Schmidt.

Grzegorz Paciorek – Czym były spowodowane problemy z mapami, zgłaszane przez składających wnioski?

Barbara Schmidt – W tym roku do składanych wniosków dołączane są szczegółowe mapki odzwierciedlające stan posiadania przez rolnika obszaru. Jak zwykle przy wprowadzaniu nowych elementów pojawiają się problemy. Z uwagi na wysokie wymagania dotyczące rozdzielczości mapek powstały opóźnienia w ich przygotowaniu. W związku z tym umożliwiliśmy składanie wniosków bez załącznika graficznego. Odpowiednie mapki zostaną dołączone później. Docierają do nas informacje o zamieszczeniu nieodpowiednich do wniosków mapek. Rolnicy mogą składać i takie formularze. Będziemy to porządkować i nieodpowiednie mapki będziemy odsyłać do producenta.

Mimo naszych starań, w chwili obecnej mamy około 25% wszystkich wniosków.

Na pewno nie jest to spowodowane tylko i wyłącznie opieszałością rolników. Nieprawidłowe mapki i powstałe wokół nich zamieszanie na pewno było jedną z przyczyn. Zamieszanie wprowadziły także media ogólnopolskie zamieszczając informacje o staraniach rządu o przedłużenie terminu składania wniosków. Starania to jedno, a decyzje w Brukseli to drugie. Z tego co mi wiadomo, nie podjęto żadnych decyzji w tym kierunku. Wiele osób nie czyta też dołączanych do wniosków instrukcji. Namawiamy rolników o składanie wniosków w terminie nawet zawierających błędy. Liczy się data złożenia



wniosku, nie zaś jego stuprocentowa poprawność. Błędy zawsze możemy poprawić, natomiast każdy dzień spóźnienia wiąże się z konsekwencjami finansowymi.

G.P. - Jaki jest powód wprowadzenia w tym roku zdjęć satelitarnych przy opracowywaniu map?

B.S. - Nie wynika to z ich lepszej jakości. Niektóre szczegóły pochodzące z tych zdjęć muszą być konfrontowane z danymi z innych fotografii. Zdjęcia satelitarne służą nam do lepszego przygotowania map, głównie z terenów płaskich. W przypadku terenu pofałdowanego ten rodzaj fotografii nie jest zbyt istotny.

G.P. - Czy merytoryczna jakość wniosków w tym roku uległa poprawie?

B.S. - Jest coraz lepiej. Część rolników przygotowuje już wnioski same, nie popełniając przy tym zbyt wielu błędów. Część jednak nadal musi korzystać z pomocy naszych pracowników, nie tylko z uwagi na słabe przygotowanie rzeczowe ale też z powodu problemów z pisaniem w ogóle z uwagi na podeszły wiek niektórych. Wszyscy mogą oczywiście liczyć na pomoc naszych pracowników.

G.P. - Do 15 maja pozostało już niewiele czasu. Czy możliwe jest złożenie wszystkich wniosków w terminie?

B.S. - Myślę, że tak. W tym tygodniu będziemy jeździć do Reska i Węgorzyna. Będziemy również pracować w sobotę i niedzielę. Zrobimy wszystko, żeby umożliwić zainteresowanym złożenie wniosku w terminie. (gp)

POSZUKIWANY



Komenda Powiatowa Policji w Łobzie prowadzi poszukiwania Stanisława Antczaka z Reska. Stanisław Antczak, lat 40, syn Antoniego i Wandy, zamieszkały w Resku przy ul. Wojska Polskiego 28/3 poszukiwany jest na podstawie listu gończego wydanego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie z dnia 14.12.2005 r. za popełnienie przestępstw kradzieży z włamaniem.

Informacje mogące przyczynić się do zatrzymania poszukiwanego można kierować: dyżurny jednostki: 091 5777 311; poszukiwania osób: 091 5777 337 lub najbliższa jednostka policji 997. Policja zapewnia anonimowość. (KPP)

KRZYŻÓWKA 19

Naczynie w kształcie rurki		Kołowy akcelerator jonów		Kitel dla szaleńca	Asysta	Ostatnie łozę	Wschodni obraz religijny	23
		Po jurze	Podnosi samochód		Dopływ Baryczy			
Seria zjawisk lub dzieł	5	22	Pasemko włośów				9	27
	12			26			Młodzieniec w staroż. Grecji	
Parzy kawę dla szefa			8	Urzędowa opłata			3	
Otwór w baku				Waż u Kiplinga				
Epilog sonaty		24				18		14
	30	29			Czarownik, znachor	Metropolia Lesotho		Potocznie: gąsienica
Spokrewniona z gryką	Juta afrykańska; ketmia	Pomieszczenie dla kogoś	Zespół śpiewaków		6	20	10	
Część lutownicy				Carrington z „Dynastii”	Tkanina lub dawna broń		Wdzięk powab	2
		1	28	25	Imię Minnelli			
Kwas karbołowy	Dzielnica Krakowa			Przejęzyczenie		15	19	
				Postawa gimnastyczna	7		16	
Diabeł	Nauka o nauce	4				21		

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30 utworzą rozwiązanie - aforyzm Antoniego Reguńskiego

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	

Okruchy Pamięci - pamiątkowe zdjęcie pod wiekową lipą w Rekowie



PRODUKCJA OKIEN, DRZWI, FASAD Z PCV I ALUMINIUM



PROFIL

www.profilgryfice.pl

- pod wymiar
- 10 lat gwarancji
- realizacja do 7 dni
- demontaż i montaż
- transport gratis
- raty bez 1-szej wpłaty

GRYFICE UL. BRONISZEWSKA 19, TEL./FAX /091/ 384 33 94, TEL. /091/ 38 77 120

TECHNIKA OKIENNA

Selmont P.P.H.U.
Mariusz Żurek Sp. z o.o.



SZYBY U-1,0

TWÓJ PRODUCENT: **REHRU®**

OKIEN I DRZWI PCV

BIURO OBSŁUGI KLIENTA
RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice tel. (091) 384 56 15

HUMOR TYGODNIA

Świeżo upieczony hrabia był ciekaw jak powinno się poprawnie kreować image. Zapisał się więc do Klubu...
 - Masz najnowszego Mercedesa? - No... nie.
 - Masz dwupiętrową wille? - No... nie.
 - A masz chociaż taki łańcuch wysadzany brylantami i innymi drogimi kamieniami? - No... nie.
 - No to jak już to wszystko będziesz miał, to wtedy pogadamy.
 Dzwoni więc do swojego służącego:
 - Janie... Sprzedaj nasze Cadillaci i kup takie tanie, nie-mieckie gówno jakim teraz wszyscy jeżdżą.
 - Dobrze Panie...
 - I każ zburzyć dwa górne piętra naszej willi.
 - Dobrze Panie... Cos jeszcze?
 - Ta... zabierz Burkowi obrozę i mi ja przywieź.



NAGRODA



Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 17 brzmiało: „Nie ma tabu dla powabu”.

Poprawne odpowiedzi nadesłali:

Antonina Kaczmarek (Dobra), Zofia Janicka (Łobez), Janina Syjczak (Łobez), Maria Szylinowicz (Łobez), Grażyna Maćkowiak (Łobez), Maciej Majchrowicz (Łobez), Telesfor Waliszewski (Rogowo).

Nagrodę wylosowała pani Zofia Janicka z Łobza. Gratulujemy.